Małgorzata H. Malewicz

RĘKOPIS GERTRUDY PIASTÓWNY – NAJWCZEŚNIEJSZY ZABYTEK PIŚMIENNICTWA POLSKIEGO

S t a n b a d a ń

Rękopis Gertrudy (tzw. Codex Gertrudianus) znajdował się od XIII wieku w Cividale we Friuli, prowincji Udine (Włochy). Przechowywany początkowo w bibliotece kapitulnej jako Liber precum Gertrudis, sygn. CXXXVI, został następnie przekazany Muzeum Narodowemu w Cividale, gdzie znajduje się obecnie pod sygnaturą: Codici sacri 6.

Pierwsze wzmianki o kodeksie pojawiają się w literaturze dopiero w końcu ubiegłego stulecia, w inwentarzach bibliotek i muzeów Italii. Opis ogólny rękopisu podaje Mezzantini dokładniejszą wiadomość o zbiorach muzeum w Cividale ze wskazaniem kodeksu Gertrudy zamieszcza także Zorzi[1].

Po raz pierwszy kodeks został zbadany naukowo staraniem towarzystwa naukowego w Trewirze, przez H. V. Sauerlanda i A. Haseloffa, przy czym pierwszy z badaczy opracował dzieje kodeksu i jego znaczenie jako źródła dziejowego oraz edycję niektórych tekstów, drugi zaś omówił kodeks z punktu widzenia historii sztuki[2]. Praca Sauerlanda i Haseloffa podaje bardzo dokładnie genezę kodeksu oraz jego dzieje, zawiera precyzyjną analizę paleograficzną, jak również informacje o działalności szkoły pisarskiej i iluminatorskiej w Reichenau, gdzie spisany został Psałterz Egberta (corpus codicis), który stanowi główny przedmiot badań uczonych trewirskich. Teksty rękopisu Gertrudy (z wyjątkiem

Kalendarza) potraktowane zostały marginesowo, a domniemania Sauerlanda na temat ich genezy oraz charakteru miniatur należących do foliów Gertrudy nie zawsze są szczęśliwe[3]. Niemniej jednak wyżej wymieniona pozycja jest - jak dotąd - jedynym wyczerpującym studium o kodeksie Gertrudy.

Książka Sauerlanda i Haseloffa została szczegółowo zrecenzowana w "Kwartalniku Historycznym" z 1902 roku przez W. Abrahama, który wygłosił także wykład pt. "Rękopis miniaturowy z muzeum król. w Cividale" na posiedzeniu Akademii Umiejętności w Krakowie w lutym 1901 roku[4]. W recenzji W. Abraham podkreślił wielkie znaczenie badań uczonych trewirskich dla historii sztuki, zwłaszcza niemieckiej, a także wnikliwość badań Sauerlanda nad genezą i historią kodeksu, zakwestionował jednakże niektóre partie wywodów Sauerlanda, szczególnie te, które odnoszą się do miejsca spisania Kalendarza, oraz pewne kwestie dotyczące stosunków polskich. Abraham postulował konieczność dalszych badań nad rękopisem Gertrudy, zastrzegając sobie prawo pierwszeństwa do tych badań.

Artykuł o kodeksie z Cividale napisał także Adam Darowski[5], który znał kodeks z autopsji, i dodał kilka istotnych szczegółów do opisu miniatur ruskich.

Ponowne badania nad kodeksem podjął uczony rosyjski S. I. Sewerianow[6]. Jego zasługą jest bardzo dokładny opis foliów Gertrudy w kodeksie, edycja tekstów nie jest niestety kompletna ani poprawna. Przygotowana do druku już po śmierci uczonego, na podstawie zebranych przez niego materiałów, edycja opublikowana została niedbale, z licznymi błędami. Sprawa sporządzenia pełnej i poprawnej edycji tekstu pozostała nadal otwarta[7].

Próbę tego rodzaju edycji oraz monografii rękopisu Gertrudy podjął Stanisław Kętrzyński - pierwszy z polskich uczonych, który docenił ogromną wartość dokumentalną i literacką tego źródła. Poświęcił on wiele lat na opracowanie tego rękopisu, który znał z autopsji. Praca była już przygotowana do druku, niestety szpalty jej uległy zniszczeniu w 1939 roku. Jedyną jej pozostałością jest niewielki artykuł przechowywany dziś w Archiwum PAN w Warszawie, wydrukowany następnie - z niewielkimi zmianami - w Polskim słowniku biograficznym[8]. Pracę nad pełną i poprawną edycją rękopisu podjął z kolei Walerian Meysztowicz. Edycja ta opubli-

kowana została w Antemurale[9]. Próba ta również nie przyniosła pożądanych rezultatów. Poza opuszczeniami poszczególnych słów, akapitów, a nawet całych modlitw, edycja zawiera wiele błędnych lekcji i wątpliwych koniektur. Geneza i dzieje kodeksu przedstawione są we wstępie do edycji w sposób mało przekonywający, podobnie jak sprawa autorstwa Gertrudy, brak jest opisu kodeksu oraz jakiejkolwiek analizy wydawanych tekstów[10].

Wobec istniejącego stanu badań pierwszym postulatem było przygotowanie pełnej edycji krytycznej tekstu rękopisu Gertrudy. Rezultatem pracy edytorskiej jest tekst dziewięćdziesięciu sześciu modlitw Gertrudy opatrzony aparatem krytycznym.

W niniejszym artykule natomiast pragnę przedstawić sylwetkę Gertrudy, jej środowisko oraz strukturę i dzieje kodeksu, do którego Gertruda dołączyła swój rękopis. Chciałabym również - przynajmniej w zarysie - ukazać miejsce rękopisu Getrudy wśród przekazów piśmiennictwa polskiego XI i XII wieku.

G e r t r u d a i j e j ś r o d o w i s k o

Zagadnienie kultury umysłowej w Polsce X i XI wieku nie było dotychczas - jak się wydaje - sensu stricto przedmiotem głębszych zainteresowań historyków. W opracowaniach dotyczących tego okresu problem kultury umysłowej traktowany jest raczej marginesowo, przy czym w większości tych opracowań spotyka się powtórzenia powszechnie przyjętych ogólników.

Problem kultury umysłowej w Polsce X i XI wieku podzielić można, z grubsza rzecz biorąc, na dwie grupy zagadnień, a mianowicie: pierwszą, która dotyczy kultury umysłowej Piastów, którzy - jak się wydaje - tworzyli wokół siebie zaczątek pierwszego środowiska kulturalnego o skrystalizowanym profilu i dłuższej tradycji; drugą, dotyczącą początków piśmiennictwa w Polsce, środowisk, z którymi było ono związane, oraz treści i tendencji, które wyrażało.

Sprawy piśmiennictwa poruszone zostaną w końcowej części artykułu, kiedy to będziemy już dysponować mniej więcej pełnym zasobem elementów charakteryzujących rękopis Gertrudy, a tym samym będziemy mieć możność skonfrontowania badanego dzieła z pozostałą twórczością literacką okresu. Obecnie natomiast należy

zacząć od próby charakterystyki zachowanych informacji źródłowych, dotyczących kultury umysłowej Piastów i innych rodzin panujących epoki związanych z nimi więzami pokrewieństwa. Wydaje się bowiem, że informacje rozproszone zarówno w źródłach jak i w opracowaniach dotyczących tego okresu tworzą pewne tło historyczne, ułatwiające zrozumienie atmosfery, w jakiej powstało dzieło Gertrudy.

W drugiej części rozdziału przedstawimy w tym właśnie kontekście biografię Gertrudy, kładąc szczególny nacisk na te elementy i fakty z jej życia, które mogą rzutować na dalszą analizę samego kodeksu.

Opracowując niniejszy rozdział wykorzystano literaturę dotyczącą Polski pierwszych Piastów[11], szukając w niej rozproszonych i nielicznych wzmianek poruszających interesujące nas zagadnienie. W szerokim zakresie uzupełniono ją lekturą wszystkich publikowanych źródeł dotyczących okresu[12], z których zaczerpnięto większość informacji.

Od czasów Mieszka I Polska nawiązała stosunki z pewnymi środowiskami kulturalnymi, które wywarły istotny wpływ na kształtowanie się tradycji kultury umysłowej młodego państwa. Szczególnie ważne były tu związki z Cesarstwem Rzymskim Narodu Niemieckiego, których rozkwit przypada na okres panowania Bolesława Chrobrego. Niemcy bowiem - szczególnie Magdeburg, Fulda, Hersefeld, Memleben i Augsburg, a w późniejszym okresie opactwo Kolonii - kierowały do państwa polskiego misjonarzy oraz zaopatrywały dwór książęcy i powstające klasztory w pierwsze księgi[13].

Wpływ Magdeburga na Polskę utrwalił się i niejako zinstytucjonalizował od momentu, kiedy w 977 roku, na zjeździe Ottonów i Mieszka w Kwendlinburgu, metropolia magdeburska objęła patronat nad biskupstwem poznańskim. Magdeburska szkoła katedralna była podówczas w pełni rozkwitu, tradycje jej mogli zaszczepić na gruncie polskim święty Wojciech i Bruno, którzy uczyli się w niej u mistrza Gedeona. Stosunki Mieszka I z opactwem w Fuldzie musiały być dość bliskie, skoro opactwo to zamieściło w nekrologu datę śmierci Mieszka[14]. Wydaje się także prawdopodobne, że polskie rocznikarstwo czerpało wzory właśnie z Fuldy i Hersefeldu. W Memleben zaś otrzymał beneficjum biskup merseburski Bozo, misjonarz i "biskup dla pogan", działający również w Polsce.

Misja benedyktyńska z późniejszym biskupem poznańskim Jordanem na czele, która przybyła do Polski z Dobrawą, za zgodą i zapewne na życzenie Mieszka I, pochodziła prawdopodobnie z Magdeburga, Fuldy, lub też z Hersefeldu[15].

Mieszko I, poza stosunkami z najbliższymi sąsiadami, nawiązał także bezpośredni kontakt ze Stolicą Apostolską w Rzymie, skąd przyjął chrześcijaństwo. Tak więc droga dla poselstw i misji z Rzymu do Polski stanęła otworem. Od czasu kiedy Polska zaczęła się liczyć jako samodzielne państwo i od momentu nawiązania stosunków dyplomatycznych z państwami sąsiednimi, władcy jej musieli dołożyć starań, by stać się równorzędnymi partnerami dla Cesarstwa Niemieckiego. Polegało to przede wszystkim na naśladowaniu popularnego na Zachodzie modelu władcy wykształconego, o którym pisał Otto z Freisinga.

Na Zachodzie model władcy wykształconego był już w owym czasie regułą, a w Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego - głęboko zakorzenioną tradycją. "Otto II i Otto III - pisze Stanisław Kętrzyński - byli bardzo wysoko wykształceni. Henryk II, przeznaczony zdaje się pierwotnie na duchownego, także odznacza się wysokim poziomem. Henryk III i Henryk IV byli również bardzo starannie kształceni. Na dalszym Zachodzie wykształcenie panujących było na ogół powszechne. Nie było również gorzej na Wschodzie... Faktem jest częste spotykanie wśród książąt europejskiego Wschodu ludzi wykształconych, którzy otrzymali naukowe przygotowanie dla swego przyszłego zawodu. Wykształcenie takie składało się z trzech części, z wychowania fizycznego, językowego i naukowego"[16].

Tradycję dworu jako ośrodka kulturalnego zapoczątkował w Polsce Mieszko I, za którego panowania zaczęły napływać do Polski misje i poselstwa łączące Polskę z kulturą zachodnią. Tradycję tę podtrzymał i rozwinął Bolesław Chrobry, jakkolwiek sam nie reprezentował jeszcze typu władcy wykształconego. Spośród wymienionych przez Kętrzyńskiego elementów wykształcenia władcy, Chrobry otrzymał niewątpliwie wychowanie fizyczne i językowe. Poza językiem polskim Chrobry znał - jak się wydaje - język niemiecki, którego miał okazję nauczyć się w dzieciństwie będąc zakładnikiem w Niemczech. Dodajmy także, że język ten był również językiem macierzystym macochy Chrobrego Ody oraz jego żony, Niem-

ki, córki margrabiego Rygdaga. Bolesław Chrobry znał język czeski, którym mówiła jego matka, oraz zapewne łacinę, której znajomość mógł nabyć przez obcowanie z opatem Tuni, swoim doradcą i wychowawcą Mieszka II. Brak wychowania sensu stricto naukowego znalazł pełną rekompensatę w wysokiej inteligencji oraz w talentach dyplomatycznych i strategicznych Bolesława Chrobrego. Ponadto Chrobry, jak możemy wnioskować z fragmentarycznych wzmianek w źródłach, cenił wykształcenie, gdyż niejednokrotnie dla wyjaśnienia pewnych zawiłości prawnych kazał sobie przedstawiać rejestry prawa kanonicznego. Jeżeli nawet nie czytał ich sam, a tylko korzystał z pomocy lektora, to i tak, zdaniem Kętrzyńskiego, "zwraca uwagę fakt, że Chrobry rozumie znaczenie i wartość książki" i w niej szuka rozwiązania dla swoich wątpliwości. Bolesław Chrobry był także protektorem przybywających do Polski misji benedyktyńskich, które były w pełnym tego słowa znaczeniu krzewicielami kultury i cywilizacji Zachodu. Do Polski przybywali podówczas ludzie o ogromnej kulturze wewnętrznej i wysokim wykształceniu (święty Wojciech, Bruno z Kwerfurtu, eremici międzyrzeccy z kongregacji świętego Romualda), którzy szybko asymilowali się w środowisku polskim, uczyli się języka polskiego i nawiązywali kontakt z ludnością miejscową, przyczyniając się tym samym do popularyzowania i ugruntowywania wiary chrześcijańskiej, jak i kultury Zachodu. Święty Wojciech, a następnie Bruno z Kwerfurtu pozostawali w bliskich i przyjaznych stosunkach z Chrobrym, który pod ich wpływem konsolidował społeczeństwo polskie w duchu wiary chrześcijańskiej, podnosząc je zarazem do poziomu kulturowego państw zachodnich.

Z inspiracji Bolesława Chrobrego powstał również jeden z pierwszych zabytków dziejopisarstwa polskiego - Żywot świętego Wojciecha spisany przez Brunona z Kwerfurtu[17] - który między innymi miał na celu utrwalenie decyzji Zjazdu Gnieźnieńskiego. Długosz w swoich Rocznikach[18] tak pisze o Bolesławie Chrobrym: "Lubił i szczególnie przenosił nad inne zakony braci zakonu Benedykta... Takim był ów król i władca, którego staraniem i trudem religia wzrosła wśród Polaków, a który ich samych z dzikości i barbarzyństwa wywiódł na wyższy i szlachetniejszy stopień kultury. Sławę jego wielkości tak rozgłoszono w całym świecie, że tak samo przodował wśród najznakomitszych ludzi [w swoim kraju], jak i wśród [innych] panujących".

Bolesławowi Chrobremu przysporzył niewątpliwie chwały słynny Zjazd Gnieźnieński, o którym nawet Thietmar pisze bez zwykłej dla spraw polskich uszczypliwości[19]. Zjazd ten miał ogromne znaczenie zarówno dla umocnienia pozycji państwa polskiego, jak i dla ówczesnych stosunków Polski z Cesarstwem Niemieckim. Od owego zjazdu bowiem alianse Polski z Cesarstwem były coraz silniejsze. Dla Ottona III, który mianował się "Servus Iesu Christi", Polska była w pewnym sensie terra incognita i niewątpliwie przepych, z jakim przygotowano przyjęcie dostojnego pielgrzyma, wywarł na nim wrażenie. Swemu podziwowi dał wyraz ofiarowując Bolesławowi Chrobremu symbol władzy - włócznię świętego Maurycego. Od władcy polskiego otrzymał w darze relikwię - ramię świętego Wojciecha, oraz trzystu pancernych (tzw. kiryśników - milites loricati). Gall pisze także o innej formie uznania, które okazał Bolesławowi Otto III: "Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo, cesarz rzymski zawołał w podziwie: Na koronę mego cesarstwa! to, co widzę, większe jest, niż wieść głosiła! I za radą swych magnatów dodał: Nie godzi się takiego i tak wielkiego męża, jakby jednego spośród dostojników księciem nazywać lub hrabią, lecz [wypada] chlubnie wynieść go na tron królewski i uwieńczyć koroną. A zdjąwszy z głowy diadem cesarski włożył go na głowę Bolesława na [zadatek] przymierza i przyjaźni... I tak wielką owego dnia złączyli się miłością, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego"[20].

Niezaprzeczalnym dowodem uznania dla Polski i jej władcy było przyznanie państwu polskiemu przywileju samodzielnego udzielania godności kościelnych[21], który to przywilej został następnie potwierdzony przez papieża Sylwestra II.

Po uroczystościach Bolesław odprowadził cesarza Ottona do Magdeburga, a niewykluczone, że aż do Akwizgranu[22]. W trakcie tego spotkania obu władców zapadło postanowienie, że siostrzenica Ottona III poślubi syna i następcę Bolesława. Mieszko Lambert miał wówczas dziesięć lat, Rycheza dziesięć lub jedenaście.

Jeżeli zatem Otto III, który sam zamierzał wstąpić do eremu, tak bardzo uhonorował Bolesława (wówczas jeszcze nawet nie króla, a zaledwie księcia Polski), to być może uczynił to dlatego, iż upatrzył sobie jego syna, Mieszka Lamberta, ożenionego

z wnuczką cesarzy niemieckich na swego potencjalnego następcę[23]. Pytanie pozostaje bez odpowiedzi dla historii, ponieważ w trzy lata po Zjeździe Gnieźnieńskim Otto III zmarł nagle w Paterno, prawdopodobnie otruty. Cesarzem niemieckim został Henryk II. Wkrótce po śmierci Ottona w tajemniczy sposób zginęli również jego dawni stronnicy. Niemniej jednak umowa dotycząca związku Rychezy z Mieszkiem zachowała ważność.

Mieszko Lambert był partią odpowiednią i pożądaną nawet dla siostrzenicy cesarskiej. Bolesław Chrobry, wychowując syna od dzieciństwa na władcę Polski, w której przyszłą świetność i potęgę niewątpliwie wierzył, dał mu wyjątkowo staranne wykształcenie. Mieszko znał biegle, dzięki swym nauczycielom, z których jednym był opat międzyrzecki Tuni, łacinę i grekę, a zapewne i niemiecki. O jego biegłości w łacinie i grece świadczy pochwała, jaką obdarza go Matylda w liście dedykacyjnym: "Któż na chwałę bożą tyle języków połączył? Choć we własnym i łacińskim języku możesz godnie Boga wielbić, nie dość ci tego, wolałeś dodać jeszcze język grecki"[24]. Musiało też być znane zamiłowanie młodego władcy do studiów, skoro Matylda za najwłaściwszy dar dla niego uznała księgę liturgiczną Ordo Romanorum. Mieszko był również dobrym dyplomatą; znana jest jego odpowiedź na wyrażone przez posłów cesarskich żądanie otwarcia bram Krosna[25]. Dowodzi ona, że Mieszko wiele skorzystał z nauk Tuniego i przykładu ojca. Okres jego panowania był z punktu widzenia politycznego bardzo trudny i burzliwy (roszczenia Bezpryma, reakcja pogańska), niemniej jednak Mieszko i Rycheza podtrzymywali i rozwijali tradycję dworu jako ośrodka kultury w Polsce, zatroszczyli się także o staranne wykształcenie dzieci, szczególnie Kazimierza zwanego Odnowicielem, o którym Długosz napisał w Rocznikach: "Ojciec oddał go na naukę i przydał mu poważnych mężów na nauczycieli jego młodości, aby oświecony światłem nauki, przy ich pomocy został należycie przygotowany do panowania. Ten to był pierwszy z krwi książąt polskich, który poznawszy nauki, przy ich pomocy wielce uszlachetnił i ozdobił wrodzone swe uzdolnienia. Nie wiadomo bowiem, aby któryś z dawniejszych książąt polskich był ćwiczony w naukach"[26]. Annalista pominął milczeniem fakt wykształcenia Mieszka II, do którego zresztą żywił wyraźną awersję[27].

Mamy zatem obraz kultury umysłowej przodków Gertrudy po mieczu. Jednakże w wychowaniu i wykształceniu przyszłej autorki rękopisu główną rolę odegrała matka i jej rodzina, w której tradycje kulturowe sięgały o wiele dalej.

Urodzona około 990 roku Rycheza była jednym z dziesięciorga dzieci Herenfrieda Ezzona, palatyna Lotaryngii i Matyldy, siostry Ottona III. Sześć sióstr Rychezy wstąpiło do klasztoru. Można zatem przypuszczać, że wszystkie dzieci Matyldy i Ezzona otrzymały jednakowo staranne wykształcenie; znajomość łaciny w mowie i piśmie wchodziła w zakres wychowania klasztornego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Rycheza kształciła się w jednym z klasztorów niemieckich (Kwendlinburg, gdzie przeoryszą była ciotka Rychezy, Adelajda[28], lub Gandersheim).

Ten rodzaj wychowania był zazwyczaj udziałem ówczesnych księżniczek, nawet jeśli nie miały pozostać przez całe życie w klasztorze, to jednakże często lata do zamążpójścia spędzały w klasztorze (np. Matylda, żona Henryka I, poszła do ołtarza wprost z klasztoru). Na marginesie problemu wykształcenia Rychezy należy podkreślić pozycję kobiet na dworach germańskich, a w środowisku cesarskim w szczególności. Wystarczy wspomnieć uwagi Thietmara o cesarzowej Teofano (Theophanu), babce Rychezy: "Męską zgoła opieką otaczała państwo swego syna, popierając we wszystkim sprawiedliwych, łamiąc zaś i do strachu doprowadzając tych, co głowę podnosili"[29]. Że zaś wykształcenie kobiet w klasztorach nie było zdawkowe i powierzchowne, świadczy choćby przykład mniszki Hrosvithy, która sama pisywała łacińskie dramaty (Hrosvitha żyła i działała w klasztorze w Gandersheim, gdzie przeoryszą była ciotka Rychezy, Zofia[30]). Ponadto klasztor był właściwie jedynym miejscem, gdzie kobiety posiadały pozycję równorzędną z mężczyzną i gdzie korzystały z rozlicznych swobód m.in. prawa samodzielnego odbywania podróży, a nawet odległych pielgrzymek, np. do Ziemi Świętej - rzecz w Polsce nie do pomyślenia ani w tym okresie, ani nawet dużo później .

Wykształcenie kobiet z rodów panujących było już w owych czasach faktem nie budzącym sensacji; z wykształceniem mężczyzn bywało różnie - zjawisko wykształconej żony obok niepiśmiennego władcy czy wielmoży nie było niczym zaskakującym (np. Adelajda, żona Ottona I, Judyta - żona Brzetysława czeskiego i inne). Ry-

cheza jednak była w lepszej sytuacji - u boku wykształconego męża mogła nie tylko pokierować wykształceniem dzieci, co było zgodne z życzeniem Mieszka, lecz także - dzięki wrodzonej bystrości i inteligencji oraz żelaznemu charakterowi odziedziczonemu po babce Teofano - mieć pewien udział w rządach męża, co z kolei tak bardzo miał jej za złe Długosz, a zapewne i niejeden ze współczesnych jej wielmożów polskich.

Ślub Rychezy z Mieszkiem odbył się w roku 1013[31]. O losach tego małżeństwa wiemy na ogół mało. Niewątpliwie do roku mniej więcej 1025 stosunki między małżonkami układały się dobrze, a przynajmniej poprawnie. W tym okresie ze związku Mieszka i Rychezy urodziło się czworo dzieci - Kazimierz w roku 1016, nieznana z imienia córka, która później wyszła za mąż za Belę węgierskiego, około roku 1025, i wreszcie Gertruda, późniejsza księżna Uzjasławowa, autorka rękopisu - po roku 1025. Czwarte dziecko Mieszka i Rychezy, syn pierworodny, zmarło we wczesnym dzieciństwie lub nawet tuż po urodzeniu.

O wykształceniu Kazimierza mamy informacje dość pewne. W roczniku kapituły krakowskiej czytamy pod rokiem 1026: "Kazimirus traditur ad discendum". Gall zaś pisze: "Pozostał jako mały chłopaczek Kazimierz z matką z cesarskiego rodu... Wychowywała ona syna w sposób odpowiadający jego godności i rządziła królestwem dbając o jego sławę..." - i dalej jeszcze: "... w pacholęcym wieku oddany został przez rodziców do klasztoru, gdzie otrzymał gruntowne wykształcenie religijne"[32].

Po śmierci Chrobrego w małżeństwie Mieszka i Rychezy sytuacja pogorszyła się, jak się wydaje, z winy Mieszka, któremu - podobnie jak jego ojcu - zarzucano rozwiązły tryb życia. Mnich Brunwilerski tak komentuje rozpad związku: "Eodem tempore Richeza regina facto inter se et regem coniugem suum divortio, per odium et instigationem cuiusdam pellicis... venit ad imperatorem Conradum in Saxoniam"[33]. Gall dodaje, że królowa wyjechała do Niemiec, zmuszona przez wielmożów polskich, którzy niechętnym okiem patrzyli na jej rządy[34]. Kazimierz został w Polsce. Obie księżniczki prawdopodobnie wyjechały z matką i zostały oddane na wychowanie do któregoś z klasztorów, w którym przeoryszą była jedna z sióstr Rychezy.

W Polsce podówczas wybuchły rozruchy. Pierworodny Chrobrego,

Bezprym, wrócił z klasztoru z Italii, by siłą dochodzić władzy przy udziale młodszego brata Mieszka, Ottona. W latopisie Nestora czytamy: "I było zaburzenie wielkie w ziemiach Polski: powstawszy, ludzie pozabijali biskupów i kapłanów i panów swoich, i było u nich zaburzenie". Po czym kronikarz nie bez zadowolenia dodaje: "Lata 6539 [1031] Jarosław i Mścisław zebrali mnogie wojsko, szli do Polski, i zajęli na powrót Grody Czerwieńskie, i spustoszyli Polskę, i mnóstwo jeńców polskich przywieźli..."[35]

Rycheza oddała cesarzowi Konradowi insygnia królewskie Polski, a sama udała się do klasztoru w Brunwiler, gdzie pozostała do śmierci (1063 rok)[36].

Wróćmy wszakże do Getrudy, urodzonej po roku 1025[37]. Otrzymała ona imię po świętej Gertrudzie z Nivelles, księżniczce z dynastii Merowingów, która była patronką klasztoru w Nivelles (ksienią tego klasztoru była Adelajda, siostra Rychezy - stąd imię Gertrudy w dynastii piastowskiej). Gertruda, podobnie jak jej starsza siostra, otrzymała odpowiednie dla godności księżniczki wykształcenie w jednym z klasztorów w Kolonii. Dodać należy, że obie córki Rychezy i Mieszka nie były pierwszymi Piastównami, które otrzymały staranne wykształcenie - serię uczonych kobiet w tym rodzie zapoczątkowała Adelajda zwana Białą Kneginią, siostra Mieszka I, żona Gejzy, księcia węgierskiego, o której tak pisze kronikarz węgierski: "Jesse [Gejza] accepit uxorem de regione Polonia de civitate Cracovia, sororem Meschonis ducis nomine Athleitam. Haec autem christiana erat, et litteris imbuta documentisque sanctis per Spiritum sanctum repleta"[38].

W 1034 roku brat Gertrudy, Kazimierz, wydał ją za mąż za bratanka swojej żony, Dobronegi-Marii, Izjasława[39], księcia na Turowie i Nowogrodzie, a od roku 1054 także księcia kijowskiego. Małżeństwo to nie było chyba zawarte pod przymusem; sądząc z charakterystyki podanej u Nestora, Izjasław był partią wcale interesującą: "Był zaś Izęsław mąż piękny licem, wzrostem wielki, obyczajów nienagannych, krzywdy nienawidził, miłował sprawiedliwość, nie było w nim ani obłudy, ani chytrości, lecz był dobroduszny i złem za złe nie oddawał"[40]. Izjasław, syn Jarosława Mądrego, wdał się w ojca, który "słowami pisma świętego zasiał serca wiernych", który założył cerkiew Świętej Sofii, monastyr

Św. Jerzego i Św. Ireny, który "lubił ... ustawy cerkiewne, kapłanów lubił bardzo, a zwłaszcza zakonników; i do ksiąg przykładał się i czytał je często w noc i we dnie. I zebrał mnogich pisarzów i przekładał z greckiego na słowiański język i pismo..."[41]

Izjasław w roku 1051 wyraził zgodę na założenie monasteru pieczerskiego, a następnie ufundował cerkiew Świętego Dymitra, swojego patrona[42]. Wychowana w klasztorze Gertruda musiała dobrze się czuć w atmosferze umiłowania ksiąg i sztuki; temu też środowisku należy przypisać wpływy wschodnie widoczne później w rękopisie księżny Izjasławowej. Z całą pewnością też z dworu ruskiego wywodził się malarz, którego dziełem są miniatury włączone w folia Gertrudiana kodeksu. Nie bez znaczenia dla określenia wpływów kultury Zachodu i Wschodu na Gertrudę jest również fakt, że przez małżeństwo z Izjasławem, a także przez własne pokrewieństwa była ona skoligacona niemal że z wszystkimi panującymi dworami Europy[43].

Po śmierci Jarosława rządy objął Izjasław i osiadł w Kijowie (1054 rok)[44]. W tym czasie jednakże sukcesja tronu na Rusi nie była ustabilizowana i po śmierci każdego księcia rozgrywały się walki o władzę. W wyniku walk o tron i zamieszek wewnętrznych na Rusi Izjasław z Gertrudą uciekli z kraju i schronili się w Polsce[45]. Nastąpiło to po klęsce w walce z Połowcami i nie bez udziału mnichów z Ławry Pieczerskiej, niechętnych latyńskim sympatiom pary książęcej. Z pomocą Bolesława Śmiałego Izjasław został osadzony w Kijowie 2 maja 1069 roku[46], oddając Połock swojemu młodszemu synowi Mścisławowi, a po jego rychłej śmierci - starszemu Światopełkowi[47].

Ponownie obalony w 1073 roku Izjasław zmuszony był uchodzić do Polski z żoną i synami Światopełkiem i Jaropołkiem[48]. Tym razem jednak Bolesław postąpił zgoła inaczej: zatrzymał część skarbów wywiezionych przez wygnańców, a ich samych zmusił do opuszczenia Polski, wiążąc się ze zwycięzcami na Rusi. Izjasław udał się z rodziną do Niemiec, gdzie za sprawą margrabiego Miśni, Dediego, uzyskał od cesarza Henryka IV wysłanie poselstwa cesarskiego do Kijowa. Sprawa w końcu oparła się o papieża i w roku 1075 Jaropołk udaje się do Rzymu. List Grzegorza VII do pary książęcej[49] informuje, że Jaropołk oddał Ruś w opiekę

świętemu Piotrowi. 25 kwietnia 1075 roku papież w osobnym liście[50] nakazał Bolesławowi zwrócić zagrabione skarby i zobowiązał go do udzielenia pomocy Izjasławowi; zobowiązanie to znalazło się w warunkach koronacyjnych postawionych Bolesławowi. W tym czasie para książęca wróciła do Polski i prawdopodobnie wzięła udział w koronacji Bolesława w Gnieźnie.

Z pobytem Gertrudy w Gnieźnie łączy się zabytek przechowywany w katedrze do XV wieku, szata kościelna z wyhaftowaną modlitwą do patrona Izjasława, świętego Dymitra, dar a może i dzieło rąk Gertrudy. Modlitwa brzmiała następująco: "Oracionibus sancti Demetrii concedas omnipotens multos annos seruo tuo Izaslaw duci Russie ob remissionem peccaminum et Regni celestis Imperium amen. Fiat domine in nomine tuo"[51].

W lipcu 1077 roku Bolesław wprowadził Izjasława do Kijowa[52]. Tym razem jednak na bardzo krótko, bo w rok później Izjasław zginął w walkach dynastycznych[53]. Po jego śmierci Gertruda przebywała z synem Jaropołkiem, podówczas księciem na Włodzimierzu Wołyńskim i Turowie. W tym też okresie pisała prawdopodobnie większość swoich modlitw. W 1084 roku Jaropołk ratował się ucieczką do Polski, pozostawiając matkę i całą swą drużynę w Łucku, zdobytym przez Włodzimierza Monomacha. Włodzimierz zagrabił mienie Jaropołka, a rodzinę jego uprowadził do Kijowa. Jaropołk odzyskał dzielnicę w roku 1086, ale w tym samym roku został zamordowany i pochowany w cerkwi Świętego Piotra w Kijowie, którą sam był ufundował.

O dalszych losach Gertrudy wiemy niewiele. Wzmianka w latopisie Nestora o śmierci matki Świętopełka, księżny Izjasławowej (4 I 1108 roku), dotyczy niewątpliwie Gertrudy, która swą obecnością na dworze mogła podtrzymywać kontakty Izjasławowiców z Piastami[54]. Wydaje się wszakże, że jej rola na dworze ruskim była znaczna, skoro Nestor uczcił ją specjalną notą.

Próba przedstawienia sylwetki Gertrudy na tle bardzo wyraźnie - jak się wydaje - rysującej się określonej tradycji kulturalnej w rodzie Piastów prowadzi do pewnych wniosków. Korzenie wspomnianej tradycji prowadzą z jednej strony do dynastycznych związków rodzin panujących Europy środkowej, głównie Niemiec, i do środowisk monastycznych, z którymi rodziny te były związane, lub którym patronowały. Korzenie tych tradycji sięgają

wszakże głębiej, gdyż - poprzez powiązania po kądzieli - przez Rychezę nawiązują do tradycji ottońskich, tkwiących wyraźnie w źródłach rzymskich, a poprzez cesarzową Teofano wskazują na powiązania ze środowiskiem kultury grecko-bizantyńskiej.

Z drugiej strony związki z Rusią wynikają nie tylko z osobistych losów Gertrudy i jej małżeństwa, ale umocnione są przez wielokrotne małżeństwa rodziny Piastów z książętami ruskimi, a nawet przez pozornie tak odległe sprawy, jak małżeństwo jednego z władców francuskich z księżniczką ruską, bliską krewną Izjasława. W tym kontekście należy jednak z naciskiem podkreślić, że rodzina Piastów miała własne, wyraźnie zarysowujące się ambicje kulturalne. W świetle poprzedniego zestawienia rysują się one w pewien ciąg, idący już poprzez cztery pokolenia, tj. Mieszka I, Bolesława Chrobrego, Mieszka II i Rychezy, Gertrudy i jej brata Kazimierza, a sięgające w życiorysie Gertrudy czasów Bolesława Śmiałego.

W tym świetle rękopis Gertrudy nie powinien budzić zdziwienia. Nie jest on zjawiskiem niezwykłym, ale przeciwnie stanowi wyraz ogólnej atmosfery epoki, którą próbowałam uprzednio przedstawić; jest zapewne również dowodem wybitnej i ciekawej indywidualności Gertrudy, uformowanej na gruncie wielkiej rozpiętości kulturalnej, sięgającej w jej życiorysie od zacisznych klasztorów Nadrenii, poprzez Kraków i Gniezno aż do wstrząsanej walkami dynastycznymi Rusi.

W toku dalszych wywodów skoncentruję się na wewnętrznej analizie tego źródła, starając się wyprowadzić z niej wnioski co do istoty tego zabytku i jego miejsca w piśmiennictwie polskim najwcześniejszego okresu.

Analiza bibliologiczna kodeksu i wczesne jego dzieje

Opis skrócony kodeksu

Rkp. Cividale, sygn. Codici sacri 6. Łacina X-XI wiek, pergamin, 23,8 x 18,8 cm, ff. 233 + 1 karta ochronna nie zapisana, minuskuła ottońska i romańska, 23 miniatury (w tym 5 ruskich),

liczne inicjały ozdobne w tekście (w tym 14 całostronicowych), oprawa z XVIII wieku.

I. f. 2r-15v: [Folia Gertrudiana]
II. f. 16r-208v: [Psałterz Egberta]
III. f. 209r-213v: Litania universalis
IV. f. 214r-228: [Confessiones]
V. f. 229r-233v: [Ordinationes]

Folia, składki, numeracja. Pierwsza niezapisana karta ochronna pergaminowa, składki I i IV (bifolia), tj. karty 2-4 (jednej brak) i 11-14, składają się z pergaminu nieco gorszego niż Psałterz Egberta, między te składki włożono następnie składki II i III, tj. karty 5-10 (w składce II brak dwóch kart), z jeszcze grubszego i gorzej wyprawionego pergaminu. Wszystkie te karty są nieco dłuższe i węższe niż pozostałe karty kodeksu. Części II-V kodeksu złożone również z bifoliów, spisane na cienkim i dobrze wyprawionym pergaminie. Foliacja w prawym górnym rogu foliów tylko na stronie recto, widoczne także ślady foliacji w lewym górnym rogu foliów - przekreślone, przypuszczalnie z końca XVI lub początku XVII wieku. Foliacja ciągła nie uwzględnia braku kart; brak sygnalizuje w glosach marginalnych tzw. Glossator Modernus (XVI wiek).

O p r a w a i k a r t y o c h r o n n e

1. (pierwsza) karta ochronna pergaminowa, niezapisana. Oprawa z XVIII wieku.

Codex Gertrudianus składa się z następujących elementów:

I. f. 2r-15v: [Folia Gertrudiana], teksty nr 1-42[56]
1. f. 2r-4v Kalendarium
2. f. 5v-8v: Modlitwy Gertrudy
3. f. 9r: Interpolacja Filipa z Turris
4. f. 9v-10v: Trzy miniatury ruskie (bizantyńskie)
[Pierwsza miniatura tego rodzaju znajduje się na f. 5v, tj. w części obejmującej Modlitwy Gertrudy; wokół tej miniatury wyobrażającej św. Piotra wpisane są modlitwy nr 1 i 2. Trzy miniatury znajdujące się na f. 9v-10v zajmują całą powierzchnię karty; na drugiej i trzeciej (f. 10r

i 10v) inskrypcje ruskie, wpisane cyrylicą. Ostatnia (piąta) miniatura ruska należąca do rękopisu Gertrudy znajduje się na foliach Psałterza Egberta (f. 41r).]

5. f. 11r-12r: [Speculum astrologicum]
[Tekst obejmuje obserwacje na temat pogody oraz prognozy związane z tymi obserwacjami. Speculum pisane jest tą samą ręką, co wszystkie teksty rękopisu Gertrudy, jednakże z pewnością nie zostało przez Gertrudę ułożone, a tylko przepisane przez nią, być może z tego samego źródła co Kalendarium.]
6. f. 12r-15v: Modlitwy Gertrudy.

Wszystkie teksty Gertrudy zarówno te, które znajdują się na tzw. Folia Gertrudiana, jak i pozostałe, wpisane na wolnych miejscach w Psałterzu Egberta, Litanii, Confessionum i Ordynacji pisane są jedną ręką. Pismo tych tekstów - minuskuła romańska - różni się wyraźnie od pozostałych tekstów kodeksu. Również miniatury należące do rękopisu Gertrudy (tj. pięć miniatur ruskich) różnią się zdecydowanie od miniatur Psałterza Egberta; każda z miniatur "Gertrudiańskich" wyobraża grupę osób, zaś na miniaturach Psałterza wyobrażone są wyłącznie pojedyncze postacie, kompozycja ma charakter symetryczny z dość wyraźnie określonym punktem centralnym, ornamentyka roślinno-geometryczna, z przewagą elementów geometrycznych, a więc odwrotnie niż w Psałterzu Egberta, inskrypcje w języku ruskim (starosłowiańskim), na modłę ikon, podczas gdy w Psałterzu Egberta tylko cztery miniatury opatrzone są inskrypcjami i to w języku łacińskim.

II. f. 16r-208v: [Psałterz Egberta]
1. f. 16r, 17v-18r, 19v-20r, 29v-30r, 40v-41r, 51v-52r, 65v-66r, 86r, 98v-99r, 115r, 127r, 150v-151r, 157r, 159v, 160r, 168r, 172v, 173r, 182r, 187v-194r, 205v-208v: Modlitwy Gertrudy, teksty nry 43-88.
2. f. 21v-202v: Teksty psalmów
3. f. 16v-17r, 18v-19r, 20v-21r, 30v-31r, 41v-42r, 52v-53r, 66v-67r, 77v-78r, 86v-87r, 99v-100r, 115v-116r, 127v-128r, 135v-136r, 151v-152r, 168v-169r, 173v-174r, 182v-183r: Miniatury i całostronicowe inicjały.
4. f. 203r-203v: Tekst Credo

Cały tekst Psałterza pisany jest jedną ręką, minuskułą karoliń-

ską, "ottońską", z X wieku, bardzo czytelną i elegancką. W tekstach liczne ozdobne inicjały o motywach roślinno-geometrycznych, z przewagą elementów roślinnych. Ortografia niemal klasyczna, z konsekwentnie stosowanym dyftongiem "ae". Zarówno pismo jak i ortografia Psałterza różnią się od pisma i ortografii Gertrudy, zbliżone są natomiast do pisma Ordynacji i Confessionum, wydają się wskazywać na wspólną szkołę pisarską.

III. f. 209r-213v: Litania universalis

1. f. 209r-213v: Litania

[Treść obejmuje litanię do wszystkich świętych. Imiona poprzedników arcybiskupa Egberta (wyobrażonych także na miniaturach Psałterza) wymienione w Litanii złotymi literami wskazują na jej trewirski charakter.]

2. f. 213v: Modlitwa Gertrudy, tekst nr 89.

Pismo i ortografia tekstu Litanii przypominają bardzo pismo oraz ortografię Gertrudy; różnice w piśmie polegają przede wszystkim na grubości kreski i szerokości odstępów między literami. Pismo Litanii, które wykazuje jeszcze bliskość minuskuły "ottońskiej", ale ma już wiele cech minuskuły romańskiej, jest ozdobniejsze i bardziej kaligraficzne niż pismo Gertrudy, od którego jest niewątpliwie wcześniejsze.

IV. f. 214r-228v: [Confessiones]

1. f. 214r-228v: Confessiones

[Treść obejmuje anonimowe spowiedzi, lub raczej wzory spowiedzi dla użytku wyższego kleru. Były one zapewne przeznaczone do użytku duchownych z katedry trewirskiej.]

2. f. 223v-224r, 227v-228r: Modlitwy Gertrudy, teksty nry 90-92.

Pismo i ortografia Confessionum - podobnie jak Litania - różnią się od pisma i ortografii Gertrudy. Pismo zbliżone jest do minuskuły romańskiej, zachowując jednak krój liter zbliżony jeszcze do minuskuły "ottońskiej", co świadczy, że jest od pisma Gertrudy wcześniejsze.

V. f. 229r-233r: [Ordinationes]

1. f. 229r-230r: Ordinationes

[Treść obejmuje ordynację dotyczącą czasu i sposobu odmawiania psalmów, a więc związaną tematycznie z Psałterzem Egberta. W Ordynacji brak pierwszej karty.]

2. f. 230v-232v: Modlitwy Gertrudy, teksty nry 93-96
3. f. 233r: Notatka prezbitera Rocha Scarsabursy o dziejach rodziny Pasculiny Ebrea (notatka datowana przez autora na rok 1557).

Tekst Ordynacji pisany jest minuskułą "ottońską", pochodzącą wszakże spod innej ręki niż teksty Psałterza Egberta. Pismo Ordynacji jest mniej ozdobne i mniej wyrobione od pisma Psałterza.

Podział kodeksu na pięć części, których strukturę i zawartość omówiono powyżej, wynika z analizy treści poszczególnych partii kodeksu oraz z analizy paleograficznej. Podział według powyższego schematu przyjmuje Z. Kozłowska-Budkowa[57] oraz W. Meysztowicz, który jednak piątą część kodeksu określa jako folia incerta i datuje ją na lata 1039-1087[58]. Sauerland natomiast przyjmuje podział chronologiczny, wyróżniając w kodeksie następujące części: I. Psałterz Egberta f. 16r-208v, II. Litanie i zbiór modlitw f. 209r-233v, III. Kalendarz z notami nekrologicznymi f. 2r-4v, IV. Modlitwy Gertrudy f. 5v-15v[59].

D z i e j e k o d e k s u

Zdaniem Sauerlanda, Psałterz Egberta wraz z następującymi po nim modlitwami składają się na jedną całość, przeznaczoną do użytku wspólnego odprawiania godzin kanonicznych w chórze katedry trewirskiej. Pochodzenie trewirskie tych partii nie budzi wątpliwości; świadczą o nim nie tylko zawarte w tej części modlitwy (Litania np. zawiera imiona świętych biskupów z Trewiru, poprzedników Egberta), lecz także szereg miniatur, z których cztery początkowe wyobrażają pisarza Ruodprechta, wręczającego księgę arcybiskupowi trewirskiemu Egbertowi, który z kolei ofiarowuje ją świętemu Piotrowi, patronowi katedry w Trewirze[60]. Dalsze miniatury przedstawiają króla Dawida oraz czternastu świętych biskupów trewirskich.

Co do czasu powstania tych części badacze są zgodni; ustalają go na czas rządów Egberta (977-993). Psałterz Egberta sporządzony został przez niejakiego Ruodprechta najprawdopodobniej w Reichenau, gdzie istniała podówczas słynna szkoła pisarska i iluminatorska[61]. Litania, Confessiones i Ordynacja należały do pierwszego zrębu kodeksu i zostały do niego dołączone jeszcze

w Trewirze. Teksty te, prócz związków merytorycznych z Psałterzem Egberta, wykazują także wspólne cechy ortografii i paleografii, co wskazywałoby na jedno środowisko pisarskie, jeśli nie na tę samą szkołę.

Przyjmujemy zatem, że Psałterz dostał się do rąk Gertrudy oprawiony razem z częściami III-V, tj. Litanią, tekstami Confessionum i Ordynacją, przy czym opinię tę potwierdza fakt, że Modlitwy Gertrudy wpisane są we wszystkich częściach kodeksu; wynika z tego, że Gertruda miała w rękach Psałterz wraz z dodatkami. Należy zatem przypuszczać, że kodeks przybył do Polski wprost z Trewiru. Na temat drogi kodeksu z Trewiru do Polski istnieją różne hipotezy, z których najbardziej prawdopodobna wydaje się wersja sugerująca, iż kodeks (tj. Psałterz oprawiony wraz z częściami II-V) przywiozła do Polski Rycheza, matka Gertrudy. Ojciec Rychezy, palatyn Ezzo, mógł wejść w posiadanie kodeksu w czasach walk o biskupstwo trewirskie, w początkach XI wieku. Gertruda mogła otrzymać kodeks od Rychezy w momencie swego zamążpójścia, czyli w 1043 roku. Początkowo dopisywała zapewne w wolnych miejscach kodeksu modlitwy zapamiętane z pobytu w klasztorze, stąd też wśród modlitw zapisanych w początkowych partiach kodeksu przeważają teksty o charakterze liturgicznym, mało osobistym, głównie modlitwy błagalne, pokutne i modlitwy w czasie Mszy świętej. Stopniowo wśród modlitw pojawiają się teksty o charakterze niejako "prywatnym". Są to coraz częściej rozmyślania autorki transponowane na formy liturgiczne, czego przykładem jest bardzo osobista modlitwa ujęta w formę litanii (w wykazie tekst nr 94). Gdy zbrakło kart, Gertruda poleciła wszyć na początku kodeksu dodatkowe karty, tzw. obecnie Folia Gertrudiana.

Jeśli chodzi o czas spisywania modlitw przez Gertrudę, to powszechnie przyjmuje się jako termin a quo datę śmierci Izjasława, czyli rok 1078, jako termin ad quem - datę śmierci Jaropołka-Piotra, to jest 1087 rok[62]. Wydaje mi się, że te terminy można nieco rozszerzyć, przyjmując za prawdopodobny termin a quo rok 1043 - małżeństwo Gertrudy z Izjasławem, za najdalszy prawdopodobny termin ad quem datę śmierci Jaropołka (zgodnie z dotychczasowym stanem badań).

Kodeks Gertrudy wrócił z Rusi do Polski za sprawą księżniczek ruskich, wydawanych na przełomie XI/XII wieku za Piastów. Wydaje

się dość prawdopodobne, że otrzymała go z rąk Gertrudy jej wnuczka, córka Światopełka, Zbysława, która w roku 1103, a więc na pięć lat przed śmiercią Gertrudy, wyszła za mąż za Bolesława Krzywoustego. Kodeks był następnie z całą pewnością w rękach Salomei, drugiej żony Bolesława, poślubionej mu w roku 1113. Salomea, z domu Berg, ofiarowała zapewne kodeks swojej córce Gertrudzie, mniszce w Zwiefalten. Po śmierci Gertrudy-mniszki w 1160 roku kodeks poszerzony o noty nekrologiczne w kalendarzu (na Folia Gertrudiana), dokonane w klasztorze w Zwiefalten, przeszedł do rąk spokrewnionych z Bergami hrabiów Andechs-Meranu[63]. Ostatecznie kodeks znalazł się w rękach świętej Elżbiety Turyngijskiej (z domu Andechs), córki Andrzeja II króla Węgier i Gertrudy, córki Bertolda IV Andechs. Elżbieta, od roku 1221 żona Ludwika, księcia Turyngii ofiarowała kodeks w roku 1229 katedrze w Cividale. O darowiźnie tej wspomina interpolacja na f. 8v kodeksu, wpisana przez Filipa z Turris, biskupa Adrii[64], który odtworzył tekst wcześniejszej noty proweniencyjnej, na której dokonano razury: "Sanctae Elisabeth Ungariae regis filiae Lantgravii ducis Turingiae coniugis munus. Quod cum hortatu Pertoldi Patriarche Aquiliensis eius avunculi tum singulari in Deum Pr..... anno 1229 dedit honestissimo Canonicorum Foreiuliensium collegio. ... iam pridem eius in orando assiduitatem summa cum pietate admirata"[65].

Analiza filologiczna rękopisu Gertrudy

Ślady lektury

W rozdziale poświęconym środowisku Gertrudy i jego kulturze umysłowej starałam się przedstawić typ wykształcenia, jaki to środowisko reprezentowało. Była tam mowa również o klasztornym wychowaniu i wykształceniu Gertrudy. Dla udokumentowania moich poprzednich sugestii podaję tu analizę filologiczną zawartości rękopisu Gertrudy. O typie wykształcenia autorki rękopisu świadczą przede wszystkim ślady lektury, wyraźne zarówno w treści jak i w języku i stylu tekstów Gertrudy. W całym rękopisie natra-

fiamy na parafrazy tekstów liturgicznych, głównie z liturgii Kościoła Zachodniego. Częste są cytaty z psalmów, umiejętnie dobrane do treści i charakteru modlitw, w które zostały wkomponowane. Gertruda wiedziała niezawodnie, po jakich modlitwach odmawiać należy psalmy pokutne, kiedy należało wpisać psalm błagalny czy dziękczynny. Pewność jej jest tak niezachwiana, że gdy pisarz Litanii zapomniał dodać na zakończenie właściwe Psalmy, Gertruda dopisała je w wolnym miejscu karty (f. 213v), dodając do jednego z nich (LXXXVI, 2) modlitwę za syna: "Salvum fac servum tuum Petrum". Wyraźna jest też znajomość ewangelii - w rękopisie jest kilka dosłownych przytmków i liczne parafrazy tekstów ewangelii. Wydaje się też, że Gertruda znała brewiarz i prawdopodobnie pontyfikał - znajomość tych tekstów mogła wynieść równie dobrze z czasów pobytu w klasztorze, jak i z kaplicy pałacowej w Krakowie czy Gnieźnie. Przy próbie identyfikacji tekstów Gertrudy z rękopisami liturgicznymi proweniencji polskiej, czeskiej i niemieckiej przechowywanymi w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej znalazłam sporo elementów zbieżnych z rękopisem Gertrudy w dwunastowiecznym Pontyfikale proweniencji polskiej, zachowanym w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej 2057 oraz w późniejszym (czternastowiecznym) Brewiarzu krakowskim, zachowanym w rękopisie BJ 1255. Oba teksty, zwłaszcza Brewiarz, są nieco późniejsze od rękopisu Gertrudy, możemy jednak przyjąć, że tego rodzaju teksty ulegają stosunkowo niewielkim zmianom.

Przypuszczać należy, że Gertruda znała księgę Pseudo-Alkuina "De officiis"[66], którą ojciec jej otrzymał w darze od Matyldy szwabskiej. Za tym przemawiałaby zbieżność formuł w rękopisie Gertrudy[67] i wyżej wymienionym wykładzie liturgii mszalnej (identyczność odpowiedzi na Orate fratres i zastosowanie psalmu XIX)[68]. W rękopisie Gertrudy widać także znajomość praktyki kościelnej: sięgającej czasów świętego Pawła, a szczególnie wyraźnie występującej w liturgiach wschodnich do chwili obecnej. Chodzi tu o modlitwy w określonych intencjach, układające się w schemat: OREMUS - PRO - UT[69]. Wydaje się także, że Gertruda zetknęła się z pewnymi formami liturgii bizantyńskiej, które w tym okresie nie były jeszcze powszechne w kościele łacińskim. Jest to mianowicie suplikacja "Sanctus Deus, Sanctus fortis, Sanctus et immortalis", występująca w rękopisie dwukrotnie. Wy-

raźna jest też znajomość żywotów świętej Heleny i Konstantyna oraz św. Piotra. Zdumiewający natomiast jest brak jakichkolwiek wzmianek dotyczących świętego Wojciecha, którego kult był w czasach Gertrudy bardzo w Polsce i w Cesarstwie Niemieckim rozpowszechniony.

Niewątpliwy jest też ślad lektury jakiegoś kalendarza (być może krakowskiego, co sugerowałaby notka o konsekracji kościoła Św. Wacława), skąd przepisała Gertruda pełny tekst kalendarza, speculum astrologicum oraz modlitwę-zaklęcie przeciw urokom i truciznom.

Podkreślić należy także ortodoksyjną katolickość Gertrudy (a może także jej lojalność w stosunku do zwierzchników Kościoła), której dowody widoczne są przede wszystkim w zapisanym przez nią Credo z symbolem nicejskim Filioque (którego nie ma nawet w Psałterzu Egberta) oraz w wielu innych tekstach (zob. teksty nr 27, 94).

W y k a z m o d l i t w z a w a r t y c h w r ę k o p i s i e G e r t r u d y

1. Ad Sanctum Petrum [f. 5v]
   Inc. Deus qui beatum Petrum >
2. [Ad Sanctum Petrum f. 5v]
   Inc. Sancte Petre princeps apostolorum >
3. Ad introitum [f. 6r]
   Inc. Ad portas ecclesié tué
4. Ad sanctum Mihaelem [f. 6r-6v]
   Inc. Obsecro te sanctissime archangele Christi >
5. Ad omnes angelos [f. 6v]
   Inc. Omnes angeli et archangeli
6. [Ad omnes sanctos et evangelistas f. 6v]
   Inc. Omnes sancti apostoli et evangelisté >
7. [Pro filio ne permittat eum Dominus in manus inimicorum f. 7r]
   Inc. Averte cor regis
8. [Ad Deum in die tribulationis f. 7r]
   Inc. Deus qui sedes super thronos >
9. [Ad Dominum Ihesum Christum in die afflictionis f. 7r]
   Inc. Domine Ihesu Christe qui pulcherrima tua facie >

10. [Ad Dominum Ihesum Christum pro liberatione de angustiis f. 7rv]
    Inc. Domine Ihesu Christe qui célorum contines thronos >
11. [Ad Dominum Ihesum Christum pro liberatione de angustiis II f. 7v]
    Inc. Domine Ihesu Christe qui propter me >
12. [Ad Deum pro insidiis inimicorum conterandis f. 7v]
    Inc. Quesumus, Deus noster, ut per auxilium >
13. [Ad Dominum Ihesum Christum pro liberatione ab insidiis inimicorum f. 7v]
    Inc. Domine Ihesu qui super aspidum et basiliscum ambulabis >
14. [Ad Deum pro tribulatione pellenda f. 7v]
    Inc. Deus qui tribulatos corde sanas >
15. [Ad Dominum Ihesum Christum pro Petro f. 7v]
    Inc. Domine Ihesu Christe, filii Dei vivi, qui es via, veritas >
16. [Ad Sanctam Helenam f. 7v-8r]
    Inc. Sancta Helena qué Dominum rogasti >
17. [Ad Sanctam Helenam II f. 8r]
    Inc. Sancta Helena, Christianissima regina >
18. [Ad Sanctam Helenam III f. 8r]
    Inc. Sancta Helena moribus castis >
19. [Ad Dominum Ihesum Christum pro auxilio et protectione f. 8r]
    Inc. Domine Ihesu Christe, Fili Dei vivi, sub umbra alarum >
20. [Ad Dominum Thesum Christum in die angustiarum f. 8r]
    Inc. Domine Ihesu Christe qui pulcherrima facie tua respicis omnia >
21. [Ad Deum creatorem caeli et terrae f. 8v]
    Inc. Creator céli et terré, qui misericordia >
22. [Speculum astrologicum f. 11r-12r]
23. [Ad Offertorium f. 12r]
    Inc. Orent pro te omnes sancti et electi Dei >
24. [Ad Dominum Deum ut adiuvet in die tribulationis f. 12r]
    Inc. Domine ne secundum peccata nostra facias nobis >
25. [Ad Offertorium f. 12r]
    Inc. Domine Deus omnipotens, rex angelorum >
26. [Ad benedictionem Sanctissimi Corporis f. 12v]
    Inc. Ego indigna famula tua obseero te >

27. Ad Sanctum Spiritum [f. 12v]
Inc. Spiritus Sanctus Paraclytus >
28. [Ad Deum ut angelum suum cum Petro et exercitu eius mittat f. 12v]
Inc. Domine Sancte Pater omnipotens, éterne Deus >
29. Ad Sanctam Mariam [f. 12v-13r]
Inc. Ave Sancta et gloriosa Dei genitrix Maria >
30. [Ad Dominum cognitorem benignum f. 13r]
Inc. Precibus nostris quesumus Domine >
31. Alią [f. 13r]
Inc. Christe summa Dei virtus una et indiscreta maiestas >
32. [Gloria f. 13v]
Inc. Gloria in excelsis Deo >
33. [Credo f. 13v]
Inc. Credo in unum Deum >
34. [Ad Deum ut orationem clementer exaudiat f. 13v]
Inc. Deus qui apostolis tuis sanctum dedisti Spiritum >
35. [Oratio dum de lectulo surrexeris f. 14r]
Inc. Domine labia mea aperies >
36. Oratio dum de lectulo surrexeris [II f. 14r]
[brevissima oratio illegibilis]
37. Sequitur oratio [ad Dominum Ihesum Christum f. 14r]
Inc. Domine Ihesu Christe, qui te pro nostra redemptione >
38. Primo mane [f. 14r-14v]
Inc. Gratias tibi ago omnipotens Deus Pater >
39. Cum exiis ad Acclesiam [f. 14v]
Inc. Signa Deus capud meum >
40. [Pro defunctis I f. 15r]
Inc. ... et quorum anniversarius obitus vel tricesimus >
41. Alia [pro defunctis II f. 15r]
Inc. Ad te Domine misera et peccatrix confugio >
42. [Ad Dominum Deum pro defunctis III f. 15v]
Inc. Domine Deus qui sedes super thronos >
43. Oratio pro peccatoribus [f. 16r]
Inc. O ineffabilis misericordia et immensa clementia >
44. [Ad Dominum ne reminiscatur peccata f. 16r]
Inc. Benigne medice, adhibe mihi miseré curaciones tuas >
45. [Ad Dominum Ihesum Christum pro vera caritate f. 17v]

Inc. O Domine Ihesu Christe, Deus bone et benigne >

46. [Ad Dominum pro vera penitentia I f. 17v]
Inc. Memoriam peccatorum meorum Domine >

47. [Ad Dominum pro vera penitentia II f. 17v-18r]
Inc. Doce me, Domine, semper recordari peccatorum meorum >

48. [Ad Dominum pro vera penitentia III f. 18r]
Inc. Emunda cor meum Deus >

49. [Ad Dominum Ihesum Christum pro vera penitentia IV f. 18r]
Inc. Domine Ihesu Christe, et qui filius hominis >

50. [Confessio Gertrudae f. 18r-19v]
Inc. Curro ergo ad communem peccantium portam >

51. [Ad Dominum ut de vinculis peccatorum solveat f. 19v]
Inc. Solve me Domine de vinculis peccatorum >

52. [Ad Deum pro vera penitentia V f. 19v]
Inc. Recordare, misericors Deus paupertatis et miserié meé >

53. [Ad Dominum Deum pro vera humilitate f. 19v-20r]
Inc. Deprecor immensam pietatem tuam >

54. [Oratio post confessionem f. 20r]
Inc. Magna fiducia et maxima spes salutis >

55. [Oratio pro vera penitentia VI f. 20r]
Inc. Ostende super me fragilem benignitatem boné voluntatis tué >

56. [Oratio pro vera penitentia VII f. 20r]
Inc. Tu qui temet ipsum singulare sacrificium >

57. Gloria Patri [f. 20r]
Inc. Gloria Patri qui fecit nos >

58. [Ad Dominum pro dimissione peccatorum f. 29v]
Inc. Miserere mihi, Domine, indigné famulé tué >

59. Ad Sanctum Petrum pro Petro [f. 30r]
Inc. Queso te pro Petro, apostole Domini nostri Ihesu >

60. [Ad Dominum ut a manibus Sathanae eripiat f. 30r]
Inc. Domine si iratus fueris adversus me >

61. Pro pecoatis [I f. 35r]
(Incipit oratio accuratissime abrasa)

62. Pro peccatis [II f. 40v]
Inc. Pater de célis aspice in me peccatricem >

63. [Ad Dominum Ihesum Christum ut in viam veritatis dirigat f. 40v]

Inc. Domine Ihesu Christe, mitte angelum >

64. [Ad Dominum Ihesum Christum ne in hora exitus deneget f. 51v]
Inc. Domine Ihesu Christe, redemptor bone >

65. [Ad Deum ut veniam delictorum concedat f. 65v]
Inc. Omnipotens sempiterne Deus, te humiliter deprecor >

66. [Oratio ad Dominum ut salvos faciat sperantes in eum f.66r]
Inc. Qui es humilium consolator et fidelium adiutor >

67. [Ad Dominum Ihesum Christum pro vera penitentia VIII f.86r]
Inc. Miserere mei, Domine Ihesu Christe, et resuscita >

68. Oracio communis [pro defunctis IV f. 98v-99r]
Inc. Animabus quesumus Domine famulorum famularumque tuarum >

69. [Pro liberatione de angustiis f. 99r]
Inc. Domine Ihesu Christe, multa et magna sunt peccata mea >

70. Pro communis [f. 99r]
Inc. Deus omnium fidelium conditor et redemptor >

71. Pro defuncta femina [f. 99r]
Inc. Suscipe Domine creaturam tuam >

72. Pro peccatis [III f. 115r]
Exaudi Domine supplicum preces >

73. Pro peccatis [IV f. 127r]
Inc. Deus qui es custos animarum et corporum >

74. [Ad Dominum pro tribulationibus f. 150v]
Inc. Domine propitius esto mihi peccatrici >

75. [Pro intermissione peccatorum f. 151r]
Inc. Domine qui plasmasti me, miserere mei >

76. [Pro peccatis V f. 157r]
Inc. Deus... concede... cum lacrimis > [oratio accuratissime abrasa]

77. [Pro peccatis VI f. 159v-160r]
Inc. Cognosco Domine Ihesu Christe >

78. [Ad Dominum Ihesum Christum ut ad portum paradysi perducat f. 160r]
Inc. Domine Ihesu Christe qui me dignatus fuisti >

79. Pro peccatis et pro inimicis [f. 168r]
Inc. Ad te regem omnium regum >

80. [Pro peccatis VII f. 172v]
Inc. Dignare me Domine, indignam famulam tuam >

81. [Ad Deum ut concedat veritatem intellegere f. 173r]
Inc. Concede nobis misericors Deus >
82. [Contra vim venenarum et malignitatem diaboli f. 182r]
Inc. Deus meus et pater Domini mei >
83. Pro vivis ac defunctis [f. 182r]
Inc. Deus omnipotens redemptor mundi >
84. [Ad Deum ut defendat contra diabolum f. 187v, 194r]
Inc. Ego obsecro te, Domine Deus omnipotens >
85. Pro tribulatione [f. 205v]
Inc. Omnia qué fecisti mihi Domine, in vero iudicio fecisti >
86. Oratio ad sanctam Mariam, pro amico et seipsa [f. 206r]
Inc. Gloriosa Dei genitrix, virgo semper, Maria >
87. Item alia [oratio ad sanctam Mariam f. 206r-206v]
Inc. Ave Maria gratia plena, Dominus tecum >
88. [Ad sanctam Mariam pró filio f. 206v-208v]
Inc. Sancta Maria virgo perpetua >
89. [Cycla psalmorum f. 213v]
Inc. Ego dixi Domine miserere mei >
90. [Ad Dominum Deum pro remissione peccatorum f. 223v-224r]
Inc. Domine Deus meus converte me ad te >
91. [Ad Dominum ne derelinquat f. 224r]
Inc. Domine Pater et dominator vité meé >
92. Oratio ad sanctam Mariam [Magdalenam f. 227v-228r]
Inc. Sancta Maria Magdalena, qué Spiritus Sancti succensa gratia >
93. [Oratio pro Papa, pro principe, pro imperatore etc. f. 230v-231r]
Inc. Domine labia mea aperies. Et os >
94. [Rogationes f. 231v-232v]
Inc. Ut me miseram famulam tuam Gertrudam custodire digneris >
95. Oratio ad Sanctum Michaelem pro fidelibus defunctis [f. 232v]
Inc. Sancte Michael et omnes sancti >
96. Alia [pro communis f. 232v]
Inc. Christe Filii Dei miserere animé famuli tui Adé >

Identyfikacja tekstów z liturgii bizantyńskiej i Kościoła Zachodniego

I. Liturgia bizantyńska:
"Sanctus, sanctus, sanctus, fortis sanctus et immortalis" - suplikacja, w tekstach nr 8 i 24.

II. Liturgia Kościoła Zachodniego:

A. Credo - tekst nr 33.

B. Gloria - tekst nr 32, parafrazy w tekstach 35 i 57.

C. Kyrie Eleison - tekst nr 39 (wiersz 38).

D. Pater noster - (incipit modlitwy) tekst nr 26 i 27.

E. Ewangelia:

a) św. Mateusza VI, 9 (Pater noster): tekst nr 26 i 27.
" " XXVI, 69-75 (trzykrotne zaparcie się Piotra) - parafraza w tekstach nr 1 i 2.
" " XVI, 18-19 (nadanie władzy św. Piotrowi) - parafraza w tekstach nr 2 i 59.

b) św. Łukasza I, 28 - (Ave Maria) - teksty nr 29 i 87.
" " I, 42 (Benedicta tu inter mulieres) - tekst nr 29.
" " VII, 37-50 - (odpuszczenie grzechów grzesznicy) - parafraza w tekście nr 92.

c) św. Jana XXI, 15 - (Pasce agnos meos) - parafraza w tekście nr 59.

F. Psalmy:

III, 1 - Domine quid multiplicati - teksty nry 8, 9, 10, 11, 12, 13, 39.

XIII, 1 - Usquequo - teksty nry 8, 9, 10, 11, 12, 13.

XVII, 5 - Perfice gressus meos in semitis tuis, ne moveantur vestigia mea - tekst nr 35.

XVII, 8 - Custodi me Domine ut pupillam oculi - tekst nr 19.

XVII, 8 - Sub umbra alarum tuarum protege me a facie impiorum qui me afflixerunt - teksty nr 19 i 35.

XX, 1 - Exaudiat te Dominus - tekst nr 29.

XXI, 2 - Desiderium cordis - tekst nr 29.
XXI, 4 - Vitam petiit - tekst nr 29.
XXV, 1 - Ad te Domine levavi animam meam - tekst nr 39.
XXVII, 9 - Ne avertas faciem tuam - teksty nr 69 i 84.
XXXII, 22 - Fiat misericordia tua Domine super nos. Quem admodum - teksty nry 29, 89, 90.
XXXIV, 15 - Oculi Domini super iustos - tekst nr 29.
XXXVIII, 1 - Domine, ne in furore - tekst nr 39.
XXXVIII, 4 - Quoniam iniquitates meae supergressae sunt super caput meum - tekst nr 85.
XXXVIII, 21 - Ne derelinquas me Domine - teksty nry 84, 90, 91.
XXXVIII, 21 - Ne discesseris a me - tekst nr 84.
XLI, 4 - Ego dixi Domine miserere mei. Sana - tekst nr 89.
XLIV, 25 - Exsurge Domine, adiuva nos - teksty nr 29 i 35.
LI, 1 - Miserere mei Deus secundum - tekst nr 39.
LI, 2 - Amplius lava - tekst nr 43.
LI, 3 - Quoniam iniquitatem - tekst nr 43.
LI, 4 - Tibi soli peccavi - tekst nr 44.
LI, 5 - Ecce enim - tekst nr 44.
LI, 6 - Ecce enim veritatem - tekst nr 45.
LI, 7 - Asperges me - tekst nr 46.
LI, 8 - Auditui meo - tekst nr 47.
LI, 9 - Averte faciem - tekst nr 47.
LI, 10 - Cor mundum - tekst nr 48.
LI, 12 - Redde mihi laetitiam - tekst nr 49.
LI, 13 - Docebo iniquos - tekst nr 50.
LI, 14 - Libera me - tekst nr 50.
LI, 15 - Domine labia mea aperies. Et os meum annuntiabit laudem tuam - teksty nry 35, 39, 51, 91, 93.
LI, 16 - Quoniam si voluisses - tekst nr 52.
LI, 18 - Benigne fac - tekst nr 54.
LI, 19 - Tunc acceptabis - tekst nr 55.

LVII, 1 - Miserere mei Deus, miserere mei - teksty nr 39 i 43.

LXIII, 4 - In nomine tuo Domine levabo manus meas - tekst nr 35 (dwukrotnie)

LXVIII, 1 - Exsurget Dominus et dissipentur inimici eius et fugiant qui oderunt - teksty nr 35 i 39.

LXX, 1 - Deus in adiutorium - tekst nr 35.

LXXI, 9 - Ne proicias me - teksty nr 49 i 84.

LXXX, 3 - Deus converte nos. Et ostende - tekst nr 89.

LXXX, 4 - Domine Deus virtutum - tekst nr 89.

LXXXV, 7 - Ostende nobis Domine misericordiam tuam. Et salutare - tekst nr 89.

LXXXVI, 1 - Inclina Domine - tekst nr 39.

LXXXVI, 2 - Salvum fac servum tuum. Deus meus - teksty nry 29, 89, 91.

LXXXVI, 17 - Fac mecum signum in bonum, ut videant qui oderunt me, et confundantur - tekst nr 79.

LXXXVIII, 1 - Domine Deus salutis - tekst nr 29.

XC, 1 - Domine refugium - tekst nr 29.

XC, 13 - Converte Domine usquequo. Et deprecabilis - tekst nr 89.

XCI, 1 - Qui habitat - tekst nr 29.

XCI, 13 - Super aspidem et basiliscum ambulabis - tekst nr 13.

XCV, 1 - Venite exsultemus - tekst nr 39.

CII, 1 - Domine exaudi orationem meam. Et clamor meus ad te veniat - teksty nry 21, 29, 39, 69, 89, 90.

CIV, 1 - Benedic anima mea et omnia - tekst nr 39.

CVI, 47 - Salvos nos fac - tekst nr 89.

CVI, 48 - Benedictus Dominus Deus - tekst nr 21.

CXIX, 76 - Fiat misericordia - tekst nr 29.

CXIX, 80 - Fiat cor meum immaculatum - tekst nr 35.

CXIX, 105 - Lucerna pedibus - tekst nr 35.

CXXIII, 1 - Ad te levavi oculos meos - teksty nry 8, 9, 10, 11, 12, 13, 35.

CXXXII, 9 - Sacerdotes tui induantur. Et sancti - tekst nr 89.
CXL, 1 - Eripe me Domine a homine malo - tekst nr 19.
CXLI, 1 - Domine clamavi - tekst nr 21.
CXLII, 1 - Voce mea - tekst nr 21.

S ł o w n i c t w o i g r a m a t y k a

W rękopisie Gertrudy wiele jest słów, które znaczeniem lub formą odbiegają od łaciny klasycznej. W poniższym zestawieniu podaję słowa i zwroty charakterystyczne dla rękopisu.

W porównaniu z łaciną klasyczną odmienne znaczenie lub formę mają słowa:

Czasowniki:

abhominare (klas. abominare), adimplere, benedicere, clarificare, conterare (klas. conterere) famulari, glorificari, hedificare (klas. aedificare), letari, letificari, mollificare, optinere, optulere, plasmare, precare (klas. precari), recordari, reminisci, succure (klas. succurrere), tristari, ymmolare.

Czasowniki w konstrukcjach dopełnieniowych:

exire ad aecclesiam; implere cum pneumate; salvum facere ex aliqua re; pervenire ante maiestatem (klas. ad maiestátem); reminisci aliquam rem.

Rzeczowniki:

abbas, abbatissa, accio (klas. actio), adiutorium, adversitas, baptima, baptisma, beneficentia, blasphema, capud (klas. caput), cenodacia, christicola, confessor, dampnatio, deitas, episcopus, elemosina, euvangelista, faties (klas. facies), Gabrihel, habundantia, hodium (klas. odium), hiemps, incolomitas, iubulacio, karisma, karitas, leticia, longevitas, martyr, Mihael, Michahel, mitities, pénitentia, péticio, piétas (é = e caudatum w rkp.), pneuma, puplicanus (klas. publicanus), Raphahel, Sathanas -ae, solamen, redemptio, redemptor, refrigerium, ymnum.

Przymiotniki i imiesłowy:

amaricatus, angelicus, apostolicus, carnalis, christianis-

simus, cunctipotens, deliciosus, evangelicus, mestificatus, pacatissimus, perhennis, sacratissimus, tristans (klas. tristis).

Zaimki:

michi, nichil, tocius (klas. totius).

Cechy charakterystyczne ortografii i pisma Gertrudy

W powyższym wykazie wymieniłam liczne wyrazy odbiegające w formie od łaciny klasycznej. Spośród tych słów na bliższą uwagę zasługują formy aspirowane (abhominare, hedificare, Gabrihel, habundantia, hodium, Mihahel, Raphahel, perhennis), formy anaptyktyczne (dampnatio, hiemps) oraz formy "karisma", "karitas", pisane konsekwentnie przez "k". Są to bowiem najważniejsze elementy wyróżniające ortografię Gertrudy w całym kodeksie (podobnie jak "e caudatum", które występuje konsekwentnie tylko w tekstach Gertrudy). Formy te stosowane są konsekwentnie we wszystkich tekstach rękopisu Gertrudy, od pierwszej do ostatniej strony kodeksu, co pozwala na wniosek, że wszystkie teksty rękopisu zostały spisane przez jedną osobę. Wniosek ten potwierdza także i analiza pisma, które pochodzi spod jednej ręki. Jest to pismo romańskie (minuskuła), dość wyrobione, z charakterystycznym wysokim "s" (okrągłym) na końcu wyrazów. Pismo Gertrudy przejawia pewne pokrewieństwo z pismem Psałterza Egberta, Ordynacji oraz Litanii i Confessionum (na uwagę zasługują tu przede wszystkim typy ligatur oraz skrótów), co jest wynikiem tradycji lub może nawet wspólnością szkoły pisarskiej. Jednolitość ortografii i pisma we wszystkich tekstach rękopisu Gertrudy wykazuje w sposób ewidentny, że wszystkie modlitwy oraz kalendarz i speculum astrologicum wyszły spod tej samej ręki. Ponieważ (o czym jest mowa w rozdziale poświęconym dziejom kodeksu) teksty powstawały w ciągu dość długiego okresu czasu, należałoby sądzić, że pochodzą one spod ręki samej Gertrudy, przypuszczam bowiem, że gdyby księżna zleciła pisanie modlitewnika pisarzowi dworskiemu lub swojemu spowiednikowi, to w okresie zamieszek na Rusi, w czasie tułaczki rodziny książęcej ani pisarz, ani spowiednik nie mógł towarzyszyć Gertrudzie stale, a przecież niektóre z tekstów można ponad wszelką wątpliwość datować na okres

pobytu pary książęcej w Niemczech i w Polsce (po scysji z Bolesławem Śmiałym). Liczne barbaryzmy w tekście nasuwają przypuszczenie, że to Gertruda osobiście pisała swoje modlitwy, potykając się niekiedy o zawiłości składni łacińskiej. Styl i kompozycja modlitewnika oraz głęboko osobiste treści transponowane na formy liturgiczne wskazują również na Gertrudę jako autorkę modlitw.

S t y l i k o m p o z y c j a t e k s t ó w G e r t r u d y

Niełatwo jest pisać o właściwościach stylu Gertrudy, zważywszy, że styl ten jest uwarunkowany formą modlitewnika, jaką autorka dla swoich tekstów przyjęła. Poważna część tekstów ma relację do skarbca ksiąg liturgicznych; dziełem samej Gertrudy jest raczej dobór i kompozycja tekstów, przekazanie odczuć osobistych w formie modlitwy. Niejednorodna jest forma tych modlitw, podobnie jak niejednorodna jest ich treść - obok tekstów spokojnych i pełnych rezygnacji są modlitwy gwałtowne i namiętne, stanowiące odbicie nastrojów i uczuć autorki. Styl modlitw jest poważny, pozbawiony wszakże patetyczności; w moim odczuciu bliższy jest łacińskiemu "genus mediocre" niż "genus sublime vel grande". Jeśli sama autorka odczuwała brak właściwych sformułowań dla wyrażenia swoich uczuć, sięgała po formy gotowe - psalmy lub ich parafrazy, antyfony, litanie.

Gertruda znała wszakże sposoby indywidualizowania stylu tekstów, nawet jeśli w ogólnym zarysie były one przejęte z innych źródeł. Jedną z form retorycznych często powtarzających się w rękopisie są homoioteleuta, rodzaj rymów wprowadzonych do tekstu, przy równoczesnej próbie zachowania rytmu. Oto kilka przykładów:

"Sancte Petre, princeps apostolorum
qui tenes claves regni célorum..." (tekst nr 2)
"Maria virgo semper letare
qué meruisti Christum portare,
céli et terré conditorem
quia de tuo ..... utero protulisti mundi salvatorem".
(tekst nr 29)
"Gloria et iubilacio, laus et gratiarum accio
honor et imperium nunquam sempiternum
Sancté Trinitati et individué unitati,
Deo magno et immenso, éterno et excelso..." (tekst nr 57)

Ponadto daje się zauważyć tendencja do okresów krótkich, dość silnie zrytmizowanych. Dbałość o to widać nawet tam, gdzie autorka wkomponowuje do tekstu psalmy; raz są to incipity krótsze, raz dłuższe, czasem zdanie urywa się po pierwszym wyrazie, zawsze jednak tak, by tekst brzmiał gładko i dźwięcznie. Pod tym względem wyjątek stanowią końcowe partie rękopisu, obejmujące długie modlitwy za syna. Tu dbałość o formę schodzi wyraźnie na plan dalszy. Okresy wydłużają się, rytm łamie, często zdania budowane są chaotycznie, lub wręcz niedokończone, co w innych partiach rękopisu zdarza się niezmiernie rzadko. Te partie wszakże są ciekawsze pod względem treści, zawierają więcej elementów osobistych, są bardziej autentyczne, pełniejsze.

Po tej krótkiej analizie filologicznej, na podstawie której czytelnik będzie mógł zorientować się pobieżnie we właściwościach słownictwa i stylu rękopisu, należy przejść do wskazania miejsca rękopisu Gertrudy w piśmiennictwie polskim najwcześniejszego okresu.

P o c z ą t k i p i ś m i e n n i c t w a w P o l s c e X I - X I I w i e k u

Zaczątki bibliotek w Polsce X-XI wieku. Rola cywilizacyjna pierwszych Piastów.

Od momentu przyjęcia wiary chrześcijańskiej przez Mieszka I Polska weszła w krąg cywilizacji zachodniej; z dwóch ośrodków, które dominowały podówczas zarówno w sensie politycznym jak i kulturowym, jakimi były Bizancjum i Rzym, ten ostatni objął rolę głównego źródła inspiracji kulturalnych w stosunku do Polski. Fakt ten miał decydujący wpływ na kierunek poczynań politycznych jak i na działalność cywilizacyjno-oświatową młodego państwa.

Z napływem wysłanników Kościoła rozpoczyna się w Polsce okres krzewienia nauki i oświaty, powstaje pierwsza szkoła katedralna mająca na celu wykształcenie i przysposobienie duchowieństwa dla potrzeb nowego kościoła, napływają także rękopisy niezbędne dla powstających placówek oświatowych. Nikłe są nasze wiadomości na

temat zawartości tych dzieł i ich pochodzenia. Późniejsze wzmianki wspominają, że św. Wojciech na wyprawę do Prus zabrał ze sobą kodeks psalmów, a św. Otto jadąc na Pomorze miał "mszały i inne księgi". Rękopisów tych jednakże musiało napływać sporo, by zaspokoić potrzeby tworzących się bibliotek kapitulnych. Na potrzeby dworu była zapewne gromadzona bibliotheca palatina, za której zaczątki uważać możemy ofiarowaną Mieszkowi II przez Matyldę szwabską księgę Pseudo-Alkuina De Officiis, oraz Psalterium Egberti, którą to księgę prawdopodobnie przywiozła do Polski Rycheza. O tym, że zbiory bibliotek kapitulnych były wcale pokaźne i różnorodne, świadczy sporządzony w 1110 roku spis biblioteki kapitulnej krakowskiej, obejmujący[70] następujące pozycje:

"Moralia Iob. Isicius super Leuiticum. Isidorus Ethimologiarum. Sermones ab aduentu Domini usque ad quadragesimam. Omelié. Ordinales IIII. Benedictionales III. Epistolé Pauli. Boecius de consolacione. Stacius Thebaidos duplex. Salustius. Terencius. Duo Persii. Dialogus Gregorii. Psalteria IIII. Ouidius de Ponto. Dialectica. Arator. Regulé Gramaticé. Leges Longobardorum. Leges Longobardici. Quinque Lectionares. Antifonarium. Nocturnales III. Missalia II. Gradualia III. Capitular[e] Breuiarium. Tabulae VIIII ante altaria. Quattuor cortiné. Octo dorsalia".

Zasób rękopisów sprowadzonych do Polski przez pierwszych wysłanników Kościoła zwiększył się niewątpliwie znacznie od momentu przybycia benedyktynów. Reguła kongregacji zobowiązywała bowiem zakonników nie tylko do pracy umysłowej, lecz także do przepisywania rękopisów. Wzrastała zatem biblioteka klasztoru, a przepisywane przez braci rękopisy stanowiły cenny materiał dla wymiany bądź to z ośrodkiem macierzystym klasztoru, bądź z innymi kongregacjami.

Ten swego rodzaju import kultury i cywilizacji zachodniej wymagał poparcia władców polskich, którzy brali na siebie obowiązki protektorów nowej cywilizacji. I tak pierwsza misja benedyktyńska z biskupem Jordanem na czele przybyła do Polski z Dobrawą na życzenie Mieszka I. Na życzenie Bolesława Chrobrego z kolei, w 1001 roku przybyli do Polski Benedykt z Benewentu i Jan Wenecjanin z kongregacji św. Romualda, założyciele eremu międzyrzeckiego, a także późniejszy opat międzyrzecki Tuni i naj-

wybitniejsza, po świętym Wojciechu, postać owego okresu - Bruno z Kwerfurtu. Eremici międzyrzeccy nawiązali kontakt ze środowiskiem polskim, nauczyli się języka i przyjęli na naukę Polaków (znanych z imienia Mateusza i Izaaka), których dwie siostry "służyły Bogu w klasztorze w gronie dziewic", co pozwala wnioskować o istnieniu w Polsce w tym okresie jakiegoś klasztoru żeńskiego. Ważną rolę dla rozwoju kultury w Polsce spełniła też Rycheza, żona Mieszka II, której brat Heriman był arcybiskupem kolońskim, a sześć sióstr - przeoryszami w klasztorach Nadrenii. Wpłynęła ona bowiem na nawiązanie bliższych stosunków z Kolonią, która wywarła silny wpływ na kulturę Polski. Z Nadrenii również przybyła w 1044 roku - za panowania Kazimierza Odnowiciela, syna Rychezy i Mieszka II - misja benedyktyńska pod kierownictwem Aarona, mianowanego biskupem krakowskim. Aaron zaś pochodził, według wszelkiego prawdopodobieństwa, z opactwa w Brunwiler pod Kolonią, z którym to opactwem związana była Rycheza i gdzie w 1047 roku wstąpiła do klasztoru. Z misją Aarona łączy się fundacja najważniejszego w Polsce opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu, gdzie mnisi lotaryńscy zostali osadzeni prawdopodobnie za czasów Bolesława Szczodrego[71].

Tak więc wysłannicy Kościoła znaleźli u władców polskich zrozumienie i poparcie dla swoich poczynań. Ta postawa władców Polski jest zrozumiała, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że z Zachodu przybyli podówczas do Polski ludzie o głębokiej kulturze, przejęci ideą rozpowszechniania kultury, skłonni do najwyższych poświęceń. Położyli oni ogromne zasługi dla rozwoju kultury w Polsce, a Bruno z Kwerfurtu dał podstawy piśmiennictwa polskiego, którego początki pojawiły się już w XI wieku, a którego pełny rozwój przypada na wiek XII.

Początki piśmiennictwa polskiego

Piśmiennictwo wczesnego średniowiecza dążyło przede wszystkim do przedstawienia dziejów narodowych, nawiązujących do podań ustnych, a także do utrwalenia wypadków bieżących. Dla tradycji ustnych ważne były zwłaszcza czyny bohaterskie, tzw. gesta; "pierwotne odczucie historii było ... związane ze sławną jednostką. Z drugiej strony od samego początku władcy szukali dla

swych czynów legitymacji w dziejopisarskim panegiryku"[72]. Te tendencje spowodowały, że całe piśmiennictwo wczesnego średniowiecza rozwinęło się w trzech podstawowych kierunkach. Są to mianowicie: kroniki narodowe (gesta), annalistyka i biografia.

Te same nurty utworzyły się także w piśmiennictwie polskim wczesnego okresu. Analogie z piśmiennictwem zachodnim tego okresu są tym wyraźniejsze, że językiem literackim była podówczas w Polsce łacina, a ponadto pierwszy nasz kronikarz, annalista i biograf byli obcego pochodzenia. Fakt, że instrument językowy otrzymała Polska na przełomie X i XI wieku w gotowej postaci, spowodował, że pierwsze źródła rękopiśmienne powstałe na ziemiach polskich były dziełami o wysokim poziomie treściowym i formalnym.

Spuścizna literacka Polski z okresu wczesnego średniowiecza nie jest obfita. Jest wielce prawdopodobne, że napisano w tym okresie znacznie więcej, niż się do naszych czasów dochowało. Niemniej jednak i ta skromna spuścizna, jaką obecnie dysponujemy, jest dla nas źródłem do poznania historii kultury umysłowej w Polsce. Ponieważ do początków XIII wieku powstawały niemal wyłącznie utwory o charakterze historiograficznym, podczas gdy w następnym okresie pojawiają się źródła rękopiśmienne o nieco większej różnorodności, możemy zatem wyodrębnić okres od początku XI do końca XII wieku jako pierwszy okres rozwoju kultury umysłowej w Polsce.

Przegląd polskich źródeł rękopiśmiennych z XI i XII wieku

Pierwszym i najbardziej zasłużonym dla początków piśmiennictwa polskiego autorem był Bruno z Kwerfurtu, duchowny niemiecki z Saksonii, "biskup dla pogan", blisko związany z Bolesławem Chrobrym. Przybył on do Polski w październiku 1005 roku, by podjąć rozpoczęte przez św. Wojciecha dzieło nawracania pogan. Również i jego misja na tereny rusko-jaćwieskie, podjęta zimą 1009 roku, zakończyła się jego śmiercią w nie znanych bliżej okolicznościach.

Z osobą Brunona łączą się następujące zabytki rękopiśmienne:

1. Vita Sancti Adalberti Episcopi et martyris[73] (spisany około połowy 1004 roku). Jest to tzw. Vita II, pierwszy żywot św. Wojciecha został spisany w roku 998-999 w Rzymie, w klasztorze benedyktyńskim na Awentynie, gdzie św. Wojciech spędził lata zakonne. Autorem pierwszego Żywota był prawdopodobnie Jan Canaparius, Rzymianin, opierający swoją redakcję na podstawie informacji przyjaciół św. Wojciecha (m.in. cesarza Ottona III) oraz relacji towarzyszy pruskiej wyprawy Wojciecha. Żywot spisany przez Brunona opierał się na Żywocie I, z którego zaczerpnął podstawową konstrukcję chronologiczną, a który uzupełnił nowymi danymi z życia biskupa-męczennika. Ponadto Bruno zrezygnował z przedstawienia Wojciecha jako niezłomnego bohatera - w jego opowiadaniu Wojciech jest bardzo ludzki, pełen obaw i wątpliwości, krytycznie ustosunkowany do własnych poczynań. Żywot II zachował się w dwóch wersjach, dłuższej i krótszej, przy czym różnice zachodzą głównie w dygresjach i w redakcji. Badacze nie rozstrzygnęli dotąd, która z tych wersji jest starsza i którą uważać należy za ostateczną.
2. Liber de Passione S. Adalberti (ok. 1005-1008), tekst zaginiony, korzystał z niego Gall-Anonim, który zaczerpnął stamtąd opis Zjazdu Gnieźnieńskiego i wydarzeń politycznych związanych ze spotkaniem Bolesława Chrobrego z Ottonem III. Wersja o tyle dla nas ważna, że spisana została już w Polsce i powstała - jak się wydaje - z inspiracji Chrobrego dla utrwalenia decyzji Zjazdu Gnieźnieńskiego.
3. Vita quinque fratrum (ok. 1006 roku). Jest to Żywot Pięciu Braci Męczenników z Międzyrzecza, którzy zostali zamordowani w listopadzie 1003 roku. Również i to dzieło Brunona dalekie jest od schematów biograficznych; eremici międzyrzeccy przedstawieni są jako zwykli ludzie, których zapał misjonarski zaprowadził na drogę trudnej i pełnej wyrzeczeń służby sprawom o wielkiej podówczas wadze politycznej[74].
4. Epistola Brunonis ad Henricum regem[75]. List ten, pisany przez Brunona w roku 1009, tuż przed wyprawą do Prus, nie jest zwykłym dokumentem, lecz rodzajem sprawozdania Brunona z dzia-

łalności misyjnej. Ponadto w liście tym Bruno wyraża dezaprobatę dla niemieckich metod nawracania mieczem i namawia Henryka do utrzymywania przyjaznych stosunków z Bolesławem Chrobrym.

Tak więc Bruno, choć nie był Polakiem z pochodzenia, czuł się silnie z Polską związany. Błędne byłoby zatem mniemanie, że dzieła, które wyszły spod ręki cudzoziemca, nie powinny być uwzględniane w przeglądzie piśmiennictwa polskiego.

Drugim, obok biografii, rodzajem piśmiennictwa historiograficznego są roczniki (annales). Na początku XI wieku znane były w Polsce dwie kompilacje zachodnie, mające relację do Chronica mundi i Annales regni Francorum. Do nich wpisywano wiadomości o wydarzeniach państwowych, organizacji kościelnej oraz życiu św. Wojciecha. Jedną z tych kompilacji przywiozła prawdopodobnie do Polski Rycheza, ona też strzegła rocznik w burzliwych czasach reakcji pogańskiej po śmierci Bolesława Chrobrego. Za czasów Kazimierza Odnowiciela annales były prowadzone dalej w Krakowie pod kierownictwem biskupa Suły-Lamberta. Niestety roczniki te zaginęły w czasach najazdu czeskiego (1038), można wszakże zrekapitulować ich treść z rocznika kapituły krakowskiej (1226)[76].

Z zabytków rocznikarstwa dysponujemy także późniejszym nieco (po roku 1122) Rocznikiem tzw. świętokrzyskim dawnym[77], zawartym w kodeksie Nicolaus de Lyra in epistolas catholicas cum chronica polonica 848-1164. Właścicielem tego kodeksu był Jakub ze Żnina i on prawdopodobnie jest autorem zawartych w kodeksie zapisków.

Na początku XII wieku powstała pierwsza polska kronika, jeden z najwybitniejszych zabytków rękopiśmiennych z gatunku gesta. Była to kronika Galla-Anonima[78], prawdopodobnie Prowansalczyka z opactwa St. Gilles, który przez Węgry przybył do Polski. Kronika ta została spisana na dworze Bolesława Krzywoustego, najprawdopodobniej w latach 1112-1116. Treścią kroniki są dzieje Polski od czasów baśniowych Popielidów aż do roku 1113, przy czym właściwym jej przedmiotem są gesta Bolesława Krzywoustego. Z układu kroniki (z trzech ksiąg jednakowej mniej więcej objętości pierwsza obejmuje okres ok. 250 lat, druga 23 lata, a trzecia dotycząca panowania Bolesława Krzywoustego - 4 lata) wynika, że przedmiotem zainteresowania autora były nade wszystko dzieje

-273; Z. Kozłowska-Budkowa (recenzja), W. Meysztowicz, Manuscriptum..., Romae 1955, "Nasza Przeszłość", VI, Kraków 1957, s. 379-384; P. Sczaniecki OSB (recenzja), W. Meysztowicz, Manuscriptum..., Romae 1955, "Ruch Biblijno-Liturgiczny", XIII (1960), s. 183-185.

[11] Dla potrzeb niniejszego artykułu wykorzystano następujące pozycje: W. Abraham, Organizacja Kościoła w Polsce, Poznań 1962; W. Abraham (recenzja), H. V. Sauerland, A. Haselof f, Der Psalter..., Trier 1901, "Kwartalnik Historyczny", XVI, 1902, s. 90-101; O. Balzer, Genealogia Piastów, Kraków 1895; P. Czartoryski, Historia nauki polskiej - Średniowiecze, Ossolineum Wrocław-Warszawa-Kraków 1970; A. Darowski, Kodeks z Cividale, "Biblioteka Warszawska", III, 1902, s. 148-153; P. David, Les Bénédictins et l'ordre de Cluny dans la Pologne médiévale, Paris 1939; P. David, Les sources de l'histoire de Pologne à l'époque des Piasts, Paris 1934; W. Dworzaczek, Genealogia, Warszawa 1959; J. Le Goff, La civilisation de l'Occident médiéval, Paris 1964; K. Górski, Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce, cz. I: 966-1795, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1962; M. Hornowska, H. Zdzitowiecka-Jasieńska, Zbiory rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej, Warszawa 1947; J. Karwasińska, Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego, Warszawa 1966; S. Kętrzyński, Gertruda, Akta Stanisława Kętrzyńskiego w Archiwum PAN w Warszawie, poz. III-33, nr 13; S. Kętrzyński, Polska X-XI wieku, Warszawa 1961; Kościół w Polsce, T. I: Średniowiecze. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1968; Z. Kozłowska-Budkowa (recenzja), W. Meysztowicz, Manuscriptum..., Romae 1955, Studia Źródłoznawcze, III, Poznań 1958, s. 271-273; A. Lewicki, Napis na paliuszu z XI wieku, "Kwartalnik Historyczny", VII, Lwów 1893, s. 447-448; W. Meysztowicz, Manuscriptum Gertrudae filiae Mesconis II regis Poloniae cura Valeriani Meysztowicz editum, Antemurale II, Romae 1955, s. 105-157; E. Perroy, Histoire générale des civilisations: Le Moyen Age, Paris 1957; A. Semkowicz, Krytyczny rozbiór "Dziejów Polski" J. Długosza do 1384 roku, Kraków 1887; M. Z. Wojciechowscy, Polska Piastów - Polska Jagiellonów, Poznań 1946; K. Żurowska, L'origine du vocable de Notre Dame dans les chapelles palatines des premiers Piast en Pologne, Mélanges offerts à René Crozet, vol. I, Poitiers 1966, s. 48; J. Żylińska, Piastówny i żony Piastów, Warszawa 1967.

[12] Zob.: Thietmari Chronicon I - VIII, Monumenta Poloniae Historica, I, Warszawa 1960, s. 241-318; Galli Chronicon I-III, MPH I, s. 390-484; Mnich Brunwilerski, MPH I, s. 336-357; List Matyldy do Mieczysława II ok. 1027, MPH I, s. 323; List Grzegorza VII papieża do Bolesława Śmiałego 1075, MPH I, s. 367-368; List Grzegorza VII papieża do Dymitra czyli Izęsława, wielkiego xięcia kijowskiego, MPH I, s. 371; Latopis Nestora, MPH I, s. 550-834; Mistrza Wincentego Kronika polska i jej skrócenie przez bezimiennego dopełniacza kroniki Mierzwy zrobione, MPH II, s. 249-447; Z roczników hildesheimskich, MPH II, s. 760-766; Z roczników kwendlinburskich, MPH II, s. 767-

771; Rocznik kapitulny krakowski, MPH II, s. 779-781; J. D ł u g o s z, Roczniki,I-II, Warszawa 1961; Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego, red. J. Karwasińska, Warszawa 1966; A n o n i m tzw. G a l l, Kronika polska,przekład R.Grodeckiego,Wrocław 1968.

[13] B r u n o z K w e r f u r t u, Żywot pięciu braci męczenników, Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego, Warszawa 1966, s. 169 i następne.

[14] MGH SS. t. XIII, 206.

[15] Por. P. D a v i d, Les Bénédictins et l'ordre de Cluny dans la Pologne médiévale, Paris 1936, s. 1; M. H o r n o w s k a, H. Z d z i t o w i e c k a-J a s i e ń s k a, Zabytki rękopiśmienne w Polsce średniowiecznej, Warszawa 1947, s. 7-10.

[16] S. K ę t r z y ń s k i, Polska X-XI wieku. Mieszko I, Warszawa 1961, s. 39.

[17] Wersja zaginiona, korzystał z niej Gall przy opisie Zjazdu Gnieźnieńskiego. Por. S a n c t i A d a l b e r t i Pragensis Episcopi et martyris vita I, ed. J. K a r w a s i ń s k a, MPH, series II, t. IV, fasc. I, Warszawa 1962, s. V-VIII; J. K a r w a s i ń s k a, Wstęp do Piśmiennictwa czasów Bolesława Chrobrego, Warszawa 1966, s. 7.

[18] J. D ł u g o s z, Roczniki, Warszawa 1961, s. 365-366.

[19] T h i e t m a r i Chronicon IV, 28, MPH I, s. 259-260; por. G a l l i Chronicon I, 6, MPH I, s. 400-401.

[20] G a l l, dzieło cytowane; por. przekład R. Grodeckiego, Wrocław 1968, s. 21-22.

[21] Por. G a l l, dzieło cyt.; por. także przypis M. Plezi do przekładu Kroniki Galla, Wrocław 1968, s. 22; T h i e t m a r, dzieło cyt., Kroniki Thietmara w przekładzie M. Z. Jedlickiego, Poznań 1955, s. 200-209, 262-265.

[22] Trzynastowieczna interpolacja w kronice Ademara de Chabannes mówi o ofiarowaniu Bolesławowi tronu Karola Wielkiego w Akwizgranie, MGH SS, t. VII, s. 130; por. Z. W o j c i e c h o w s k i, Z dziejów pośmiertnych Bolesława Chrobrego, "Życie i Myśl", 1951, s. 476-477; zob. także: K. Ż u r o w s k a, L'origine du vocable de Notre Dame dans les chapelles palatines des premiers Piast en Pologne. Mélanges offerts à René Crozet, Poitiers 1966, vol. I, s. 51.

[23] Jest to luźna hipoteza, nie poparta dowodami źródłowymi. Zob.: J. Ż y l i ń s k a. Piastówny i żony Piastów, Warszawa 1967, s. 51.

[24] "Quis in laudem Dei totidem coadunavit linguas? cum in propria et in latina deum digne venerari posses, in hoc tibi non satis, grecam superaddere maluisti". Epistola Mathildis, MPH I, s. 324.

[25] Zob.: T h i e t m a r i Chronicon VII, 11, MPH I, s. 299.

[26] J. D ł u g o s z, Roczniki, Warszawa 1961, s. 376.

[27] J. D ł u g o s z, dzieło cyt., jw. Ujemna opinia o rządach Mieszka pojawia się najpierw w jednym z Żywotów św. Stani-

sława, następnie w Kronice wielkopolskiej, skąd przejął ją Długosz. Pisze o tym A. S e m k o w i c z, Krytyczny rozbiór Dziejów Polski J. Długosza, Kraków 1887, s. 105.

[28] M n i c h B r u n w i l e r s k i, cap. 5, MPH I, s. 339.

[29] T h i e t m a r, dzieło cyt., IV, 4, MPH I, s. 255.

[30] T h i e t m a r, jw.

[31] M n i c h B r u n w i l e r s k i, interpolacja post cap. 6, MPH I, s. 340. G a l l, dzieło cyt., I, 17, MPH I, s. 414 (tu wspomnieć należy o pomyłce Galla, który uważał Rychezę za siostrę Ottona III).

[32] G a l l, dzieło cyt., I, 18 et 21, MPH I, s. 414, 419; przekład Kroniki Galla, dzieło cyt., s. 43-44 i 51 (łącznie z przypisami).

[33] M n i c h B r u n w i l e r s k i, cap. 16, MPH I, s. 346.

[34] G a l l, dzieło cyt., I, 18, MPH I, s. 414; przekład, dzieło cyt., s. 43-44.

[35] Latopis Nestora, 53, MPH I, s. 697-698.

[36] M n i c h B r u n w i l e r s k i, cap. 22, MPH I, s. 354.

[37] Jest to data przyjęta przez S. K ę t r z y ń s k i e g o; Balzer skłania się ku dacie 1015. Sądząc jednak po dacie zamążpójścia Gertrudy - 1043 rok - bardziej prawdopodobna jest sugestia Kętrzyńskiego.

[38] Kronika węgiersko-polska MPH I, s. 498-499. Zob.: O. B a l z e r, Genealogia Piastów, Kraków 1895, s. 29 i następne.

[39] Latopis Nestora pod rokiem 1024, MPH I, s. 697. Izjasław był zatem prawie rówieśnikiem Gertrudy.

[40] Latopis Nestora, MPH I, s. 751.

[41] Latopis Nestora 55, MPH I, s. 699-700.

[42] Latopis Nestora 57, MPH I, s. 707.

[43] Jedna z sióstr Izjasława, Elżbieta, wyszła za mąż za królewicza norweskiego Haralda Hardráde i z czasem stała się królową Norwegii, druga, Anna, była żoną króla Francji, Henryka I Capeta, trzecia, Anastazja wyszła za mąż za księcia Andrzeja węgierskiego z rodu Arpadów, sama zaś Gertruda była spokrewniona z dworem niemieckim i z Bizancjum.

[44] Latopis Nestora, MPH I, s. 705, 710-711.

[45] Latopis Nestora, MPH I, s. 719-720; Latopis podaje datę 15 IX 1968 roku.

[46] G a l l i Chronicon I, 25, MPH I, s. 419.

[47] Latopis Nestora, MPH I, s. 722-723.

[48] Latopis Nestora, MPH I, s. 731.

[49] List Grzegorza VII papieża do Dymitra (Izjasława), MPH I, s. 371.

[50] List Grzegorza VII papieża do Bolesława Śmiałego, MPH I, s. 376-378.

[51] S. K ę t r z y ń s k i, Polska X-XI wieku, Warszawa 1961, s. 45; A. L e w i c k i, Napis na paliuszu z XI wieku, "Kwartalnik Historyczny", Lwów 1893, t. VII, s. 447-448.

[52] G a l l, dzieło cyt., I, 23, MPH I, s. 419; Latopis Nestora, MPH I, s. 742.

[53] Latopis Nestora, dzieło cyt., jw.

[54] Latopis Nestora, MPH I, s. 817; obecność Gertrudy na dworze ruskim mogła być przydatna do podtrzymania kontaktów między Izjasławowicami i Piastami (rokowania brzeskie Światopełka z Władysławem Hermanem w 1099 roku, małżeństwo Bolesława Krzywoustego ze Zbysławą, wnuczką Gertrudy, w 1103 roku).

[55] Znając kodeks tylko z mikrofilmu przy opisywaniu oparłam się na istniejących opisach (zob. stan badań i przypisy 1-10).

[56] Numeracja tekstów rękopisu według wykazu załączonego w następnym rozdziale.

[57] Z. K o z ł o w s k a-B u d k o w a (recenzja), W. M e y s z t o w i c z, Manuscriptum..., Romae 1955, Studia Źródłoznawcze, Poznań 1958, t. III, s. 271-273.

[58] W. M e y s z t o w i c z, Manuscriptum..., Romae 1955, Antemurale, t. II, s. 116.

[59] H. V. S a u e r l a n d, A. H a s e l o f f, Der Psalter..., Trier 1901; zob.: W. A b r a h a m, recenzja pracy Sauerlanda i Haseloffa w "Kwartalniku Historycznym", t. XVI, Lwów 1902, s. 90-101.

[60] Inskrypcje głoszą: "Donum fert Ruodprecht - Quod presul suscipit Egbrecht - Qui tibi dat munus - Dele sibi Petre reatus".

[61] Zob.: S a u e r l a n d, H a s e l o f f, dzieło cyt., s. 45-173; W. S e m k o w i c z, Paleografia łacińska, Kraków 1951, s. 98, 301-303.

[62] W. M e y s z t o w i c z, dzieło cyt., s. 116, sugeruje jako termin a quo 1039 rok, jako termin ad quem 1083 rok. Z. K o z ł o w s k a-B u d k o w a, dzieło cyt., uważa za prawdopodobne daty ok. 1084-1085.

[63] Dzieje kodeksu ustalono przede wszystkim na podstawie not nekrologicznych w Kalendarzu. Dla czternastu not spośród dwudziestu sześciu Sauerland znalazł właściwe osoby; w tym osiem osób z hrabiowskiej rodziny Berg, wśród których zapisane są daty śmierci Salomei z Bergów i Bolesława Krzywoustego, trzy z rodziny von Giengen-Vohburg oraz trzy spokrewnione z hrabiami Berg rodziny von Andechs. O dziejach kodeksu zob. także: W. A b r a h a m, dzieło cyt., s. 96 i następne; S. K ę t r z y ń s k i, Gertruda, Akta S. Kętrzyńskiego w Archiwum PAN w Warszawie, poz. III-33, nr 13.

[64] Zob.: S a u e r l a n d, H a s e l o f f, dzieło cyt. 29; W. M e y s z t o w i c z, dzieło cyt., s. 130-131.

[65] Nota Filipa z Turris, który zmarł w roku 1717, wpisana została w końcu XVII lub na początku XVIII wieku.

sława, następnie w Kronice wielkopolskiej, skąd przejął ją Długosz. Pisze o tym A. S e m k o w i c z, Krytyczny rozbiór Dziejów Polski J. Długosza, Kraków 1887, s. 105.

[28] M n i c h B r u n w i l e r s k i, cap. 5, MPH I, s. 339.

[29] T h i e t m a r, dzieło cyt., IV, 4, MPH I, s. 255.

[30] T h i e t m a r, jw.

[31] M n i c h B r u n w i l e r s k i, interpolacja post cap. 6, MPH I, s. 340. G a l l, dzieło cyt., I, 17, MPH I, s. 414 (tu wspomnieć należy o pomyłce Galla, który uważał Rychezę za siostrę Ottona III).

[32] G a l l, dzieło cyt., I, 18 et 21, MPH I, s. 414, 419; przekład Kroniki Galla, dzieło cyt., s. 43-44 i 51 (łącznie z przypisami).

[33] M n i c h B r u n w i l e r s k i, cap. 16, MPH I, s. 346.

[34] G a l l, dzieło cyt., I, 18, MPH I, s. 414; przekład, dzieło cyt., s. 43-44.

[35] Latopis Nestora, 53, MPH I, s. 697-698.

[36] M n i c h B r u n w i l e r s k i, cap. 22, MPH I, s. 354.

[37] Jest to data przyjęta przez S. K ę t r z y ń s k i e g o; Balzer skłania się ku dacie 1015. Sądząc jednak po dacie zamążpójścia Gertrudy - 1043 rok - bardziej prawdopodobna jest sugestia Kętrzyńskiego.

[38] Kronika węgiersko-polska MPH I, s. 498-499. Zob.: O. B a l z e r, Genealogia Piastów, Kraków 1895, s. 29 i następne.

[39] Latopis Nestora pod rokiem 1024, MPH I, s. 697. Izjasław był zatem prawie rówieśnikiem Gertrudy.

[40] Latopis Nestora, MPH I, s. 751.

[41] Latopis Nestora 55, MPH I, s. 699-700.

[42] Latopis Nestora 57, MPH I, s. 707.

[43] Jedna z sióstr Izjasława, Elżbieta, wyszła za mąż za królewicza norweskiego Haralda Hardráde i z czasem stała się królową Norwegii, druga, Anna, była żoną króla Francji, Henryka I Capeta, trzecia, Anastazja wyszła za mąż za księcia Andrzeja węgierskiego z rodu Arpadów, sama zaś Gertruda była spokrewniona z dworem niemieckim i z Bizancjum.

[44] Latopis Nestora, MPH I, s. 705, 710-711.

[45] Latopis Nestora, MPH I, s. 719-720; Latopis podaje datę 15 IX 1968 roku.

[46] G a l l i Chronicon I, 25, MPH I, s. 419.

[47] Latopis Nestora, MPH I, s. 722-723.

[48] Latopis Nestora, MPH I, s. 731.

[49] List Grzegorza VII papieża do Dymitra (Izjasława), MPH I, s. 371.

[50] List Grzegorza VII papieża do Bolesława Śmiałego, MPH I, s. 376-378.

[51] S. K ę t r z y ń s k i, Polska X-XI wieku, Warszawa 1961, s. 45; A. L e w i c k i, Napis na paliuszu z XI wieku, "Kwartalnik Historyczny", Lwów 1893, t. VII, s. 447-448.

[52] G a l l, dzieło cyt., I, 23, MPH I, s. 419; Latopis Nestora, MPH I, s. 742.

[53] Latopis Nestora, dzieło cyt., jw.

[54] Latopis Nestora, MPH I, s. 817; obecność Gertrudy na dworze ruskim mogła być przydatna do podtrzymania kontaktów między Izjasławowicami i Piastami (rokowania brzeskie Światopełka z Władysławem Hermanem w 1099 roku, małżeństwo Bolesława Krzywoustego ze Zbysławą, wnuczką Gertrudy, w 1103 roku).

[55] Znając kodeks tylko z mikrofilmu przy opisywaniu oparłam się na istniejących opisach (zob. stan badań i przypisy 1-10).

[56] Numeracja tekstów rękopisu według wykazu załączonego w następnym rozdziale.

[57] Z. K o z ł o w s k a-B u d k o w a (recenzja), W. M e y s z t o w i c z, Manuscriptum..., Romae 1955, Studia Źródłoznawcze, Poznań 1958, t. III, s. 271-273.

[58] W. M e y s z t o w i c z, Manuscriptum..., Romae 1955, Antemurale, t. II, s. 116.

[59] H. V. S a u e r l a n d, A. H a s e l o f f, Der Psalter..., Trier 1901; zob.: W. A b r a h a m, recenzja pracy Sauerlanda i Haseloffa w "Kwartalniku Historycznym", t. XVI, Lwów 1902, s. 90-101.

[60] Inskrypcje głoszą: "Donum fert Ruodprecht - Quod presul suscipit Egbrecht - Qui tibi dat munus - Dele sibi Petre reatus".

[61] Zob.: S a u e r l a n d, H a s e l o f f, dzieło cyt., s. 45-173; W. S e m k o w i c z, Paleografia łacińska, Kraków 1951, s. 98, 301-303.

[62] W. M e y s z t o w i c z, dzieło cyt., s. 116, sugeruje jako termin a quo 1039 rok, jako termin ad quem 1083 rok. Z. K o z ł o w s k a-B u d k o w a, dzieło cyt., uważa za prawdopodobne daty ok. 1084-1085.

[63] Dzieje kodeksu ustalono przede wszystkim na podstawie not nekrologicznych w Kalendarzu. Dla czternastu not spośród dwudziestu sześciu Sauerland znalazł właściwe osoby; w tym osiem osób z hrabiowskiej rodziny Berg, wśród których zapisane są daty śmierci Salomei z Bergów i Bolesława Krzywoustego, trzy z rodziny von Giengen-Vohburg oraz trzy spokrewnione z hrabiami Berg rodziny von Andechs. O dziejach kodeksu zob. także: W. A b r a h a m, dzieło cyt., s. 96 i następne; S. K ę t r z y ń s k i, Gertruda, Akta S. Kętrzyńskiego w Archiwum PAN w Warszawie, poz. III-33, nr 13.

[64] Zob.: S a u e r l a n d, H a s e l o f f, dzieło cyt. 29; W. M e y s z t o w i c z, dzieło cyt., s. 130-131.

[65] Nota Filipa z Turris, który zmarł w roku 1717, wpisana została w końcu XVII lub na początku XVIII wieku.

[66] J. P. M i g n e, Patrologiae cursus completus, series latina, Paris 1844, 101, 1252 B.

[67] Zob.: teksty nr 23 i 25 (w czasie Mszy św.).

[68] P. S c z a n i e c k i OSB, Służba boża w dawnej Polsce, Poznań 1962, s. 22.

[69] Zob.: W. S e m k o w i c z, Paleografia łacińska, Kraków 1951, s. 301-303.

[70] Zob.: MPH I, s. 377.

[71] J. K ł o c z o w s k i, Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich. Kościół w Polsce. Średniowiecze, Kraków 1968, s. 397.

[72] P. C z a r t o r y s k i, Historia nauki polskiej. Średniowiecze, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 55.

[73] Zob.: MPH I, s. 184-227.

[74] Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego, Warszawa 1966, s. 155-246. Zob. także: Wstęp J. Karwasińskiej, s. 14-15.

[75] Dzieło cyt., s. 249-261; zob. także: MPH I, s. 223-228.

[76] P. C z a r t o r y s k i, dzieło cyt., s. 61.

[77] Zob.: MPH III (series antiqua), Lwów 1878, s. 59 i następne. Zob. także: W. S e m k o w i c z, Rocznik tzw. świętokrzyski dawny, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział hist.-filoz., t. LIII, s. 254 i następne.

[78] Zob.: MPH I, s. 389-459. Zob. także: A n o n i m tzw. G a l l, Kronika polska, przekład R. Grodeckiego, wstęp i komentarz M. Plezia, Ossolineum 1968; M. P l e z i a, Kronika Galla na tle historiografii XII w., Kraków 1947 (Rozprawy Wydziału hist.-filoz. PAU, seria II, t. XLVI nr 3).

Małgorzata H. Malewicz

MANUSCRIT DE GERTRUDA PIASTÓWNA - LE PLUS ANCIEN MONUMENT DE LA LITTÉRATURE POLONAISE

Résumé

Gertruda Piastówna, fille de Mesco Lambert, roi de Pologne, petite-fille de Boleslas le Vaillant, fut une des premières femmes écrivains dans le monde entier, après Hrosvitha, religieuse de Gandersheim, et avant Marie de France. Le manuscrit de Gertruda, gardé à partir du XIII^{e} siècle à Cividale en Italie du nord, n'est connu à l'auteur de l'article présent que de micro-

film. Malgré la grande importance de ce manuscrit, il n'y avait pas - jusqu'à présent - d'élaboration complète, vérifiant d'un côté des résultats des études précédentes (peu nombreuses) et de l'autre - incitant à poursuivre les recherches dans ce domaine.

Cet article-ci comporte quelques parties, dont la première est consacrée à la littérature du sujet, où l'auteur présente les mentions antérieures concernant le manuscrit de Gertruda. Comme résultat de ses études sur le manuscrit et à l'appui de toute la littérature du sujet, ainsi que des sources manuscrits polonaises et allemandes du Haut Moyen Âge, l'auteur présente - dans la deuxième partie de son article - une esquisse de biographie de Gertruda.

Gertruda naquit vers 1025 comme la fille cadette de Mieszko II Lambert, fils de Boleslas le Vaillant, et de Rycheza, nièce de l'impereur Otto III. Après avoir passé les premières années de son enfance en Pologne elle est partie avec sa mère et sa soeur aînée pour l'Allemagne, où les deux princesses polonaises s'élevaient dans un des couvents de Rhénanie. En 1043 frère de Gertruda, Casimir dit Rénovateur l'a mariée avec le prince russe Iziaslas, duc de Turov et Novgorod, à partir de 1054 aussi duc de Kiev. Ce mariage fut réussi - Izïaslas était cultivé, il ressemblait à son père, Jaroslas le Savant; on peut croire que Gertruda se sentit bien à la cour russe. C'était là où elle a commencé à écrire son manuscrit, son livre des prières. D'abord elle remplissait les cartes libres du Psautier d'Archevêque Egbert, le livre qu'elle avait reçu de sa mère (probablement le jour de son mariage avec Izïaslas). Après avoir rempli toutes les cartes libres, et même les marges du Psautier, Gertruda fit coudre quelques cartes (dites aujourd'hui Folia Gertrudiana) dans le code, sur lesquelles elle fit aussi peindre les miniatures bysantines. Entretemps la situation en Russie empira; en résultat des luttes dynastiques Izïaslas a dû se sauver en Pologne avec sa famille (1068). Grâce à l'aide de prince polonais, Boleslas l'Audacieux, il est revenu à la cour de Kiev le 2 mai 1069. Chassé de nouveau en 1073 Izïaslas chercha le secour auprès de prince polonais, mais cette fois-ci Boleslas l'Audacieux montra que son prénom était juste: il a retenu une

partie de trésor amené par Izïaslas et sa famille, puis il fit partir les réfugiés pour l'Allemagne. Il a fallu l'intervention du pape, Grégoire VII pour que Boleslas rendît le trésor et qu'il secourût Iziaslas. En juillet 1077 Boleslas a mis Iziaslas sur le trône de Kiev, cette fois-ci pour une période très courte, car un an après Iziaslas fut assassiné. Gertruda est restée auprès de son fils Iaropolk jusqu'à ce qu'en 1086 il fut assassiné et enterré à l'église orthodoxe de S. Pierre à Kiev.

Il semble que la plupart des prières de Gertruda fut composée après la mort de Izïaslas et avant la mort de Iaropolk.

La troisième partie de l'article est consacrée à la structure de code dit Gertrudianus, et à son histoire. Après la mort de Gertruda (le 4 janvier 1108) le code est revenu en Pologne par l'intermédiaire de Zbysława, petite-fille de Gertruda, qui a épousé Boleslas Bouche-Torse. Ensuite il était dans les mains de Salomea, née Berg, la seconde femme de Boleslas, qui a donné le code à sa fille Gertruda, religieuse dans le couvent de Zwiefalten. Après la morte de Gertruda la religieuse le code était à la famille des Berg, des Giengen-Vohburg alliés aux Berg, finalement il appartient à la famille Andechs. En 1229 Elisabeth (née Andechs-Meran) l'a offert à la cathédrale à Cividale, où le code se trouve actuellement dans la collection du Musée National.

La quatrième partie de l'article présente l'analyse philologique du manuscrit, en indiquant les lieux communs avec les textes liturgiques de l'époque. Par contre la cinquième partie renferme un relevé de la littérature polonaise du Haut Moyen Age. À la fin de l'article l'auteur indique la place du manuscrit dans la littérature polonaise des XI$^{-ème}$-XII$^{-ème}$ siècles.

L'article renferme le résumé d'une étude qui paraîtra avec l'édition complète du manuscrit plus tard.